Nr 132 (z dod. por.). Dnia 14 maja. Sobota. Dnia 2 (14 maja) 1887 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym): **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jede.. *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Dzisiejszemi nieszporami w kościele parafjalnym w Czerniakowie rozpoczyna się solenne nabożeństwo odpustowe ku czci św. Bonifacego, męczennika. Odpust ten trwać będzie w ciągu całej oktawy.

— Jutro o godz. 8-ej zrana w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprawioną zostanie jutro o godz. 10-ej zrana przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, odśpiewaną będzie litanja o Sercu N. Marji Panny przed wielkim ołtarzem, oraz zebranym pobożnym udzielone będzie błogosławieństwo przy śpiewie „Przed tak wielkim Sakramentem".

— Jutro kościół św. Jana Bożego (po-bonifraterski) obchodzić będzie pamiątkę poświęcenia swojego całodziennem nabożeństwem odpustowem.

— Przypadającą pojutrze uroczystość św. Jana Nepomucena obchodzić będzie w niedzielę, d. 22-go b. m., całodziennem nabożeństwem odpustowem kościół św. Antoniego (po-reformacki). Pojutrze zaś ku czci tegoż świętego odprawioną tylko będzie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godz. 10-ej zrana uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zdaje się, że *Norddeutsche allgemeine Ztg.* wystrzelała wszystkie naboje; od dwóch dni bowiem zaprzestała dalszych „odkryć" z dziedziny wypadków dyplomatycznych, poprzedzających wybuch wojny turecko-rosyjskiej, kongres berliński i zajęcie Bośnji i Hercegowiny przez Austrję. W ferworze walki wyrwało się organowi kanclerskiemu słowo, które sprawiło przykre wrażenie w Wiedniu i zapewne nie malowało rzeczywistych poglądów kanclerza na stosunek Niemiec i Austrji. Tem słowem było dziwaczne wobec istniejącego przymierza austrjacko-niemieckiego orzeczenie, że losy Bośnji i Hercegowiny ani „wówczas", ani dzisiaj nic a nic Niemiec nie obchodziły i nie obchodzą. Wprawdzie była tu mowa o losach obu prowincyj „samych w sobie"—coś w rodzaju heglowskiego *Ding an sich*—przez co zapewne chciano stwierdzić pośrednio, że, jako prowincje należące do Austro-Węgier, przecież cokolwiek księcia kanclerza obchodzą. Ale rozróżnienie pojęć wydawało się w Wiedniu zbyt metafizycznem i prasa półurzędowa w Austrji nie omieszkała wyrazić swojego zdumienia.

Wyparcie się niezręcznego frazesu było koniecznem i pilnem... Mieści się ono w półurzędowym liście z Berlina do wiedeńskiego *Fremdenblattu*, który powiada:

„Publikacje berlińskie odnoszą się do okresu historji, poprzedzającej wojnę rosyjsko-turecką. Wówczas Bośnja i Hercegowina były jeszcze prowincjami zupełnie obcemi Austrji, wówczas nie istniało jeszcze tak szczęśliwie przez hr. Andrassego utorowane przymierze z Niemcami. Słusznie mogła przeto *Norddeutsche allgemeine Zeitung* powiedzieć, że Niemcy nie interesowały się „wówczas" temi prowincjami, należącemi do odległego i wcale niesąsiadującego z niemi państwa tureckiego. Same w sobie, *in abstracto* wzięte, nie wiążą się one i dzisiaj jeszcze z żadnym ściślejszym interesem Niemiec, równie jak np. Bułgarja lub jakakolwiek z prowincyj austro-węgierskiej monarchji, gdybyśmy ją sobie pomyśleć mogli wyjętą ze związku państwowego Austro-Węgier. Po zatwierdzonej wszakże przez kongres berliński okupacji obu wzmiankowanych prowincyj stosunek Niemiec do nich zmienił się. Obecnie przymierze, wiążące obydwa cesarstwa, strzeże zajętych przez Austrję prowincyj na półwyspie bałkańskim, zarówno jak każdej innej części monarchji habsburskiej. Po zasięgnięciu informacyj u poważniejszych źródeł zostałem upoważniony do oświadczenia, że co do prawd powyższych w decydujących sferach berlińskich żadna nie zachodziła nigdy wątpliwość."

Wprawdzie byłoby może lepiej, aby to odwołanie fatalnego *lapsus linguae* pojawiło się w własnych łamach *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, aniżeli w dworskim organie wiedeńskim, dobrze jednak, że i do tego przyszło... Nie można przyznać ks. Bismarkowi w tej całej kampanji odrobiny delikatności, zwłaszcza względem Rosji i dawnego kanclerza austrjackiego, hr. Andrassyego, twórcy przymierza z Niemcami. No—ale delikatnym ponoć nie był nigdy i już nie będzie ks. Bismark, który kufel czarnego piwa przenosi nad wszelki napój, a katarynkę nad wszelkie wrażenie artystyczne...

Cesarzowa Elżbieta austrjacka, współzawodnicząca niegdyś w piękności z cesarzową Eugenją, oddawała się w życiu wielu sportom — zwłaszcza zapaloną jest konnojezdką, ale polityką nie trudniła się dotąd nigdy... Był to wdzięk czy błąd tej dostojnej pani, że, nie rozumiejąc się na chytrościach i finezjach dyplomatycznych, mało troszczyła się o losy palących kwestyj państwowych, o żałoby i życzenia ludów, o troski zacnego małżonka... Należy za to do niezrównanych sportsmenek i łowczyń. Kapryśny los kazał odegrać jej naraz rolę polityczną i to dość znacznej wagi! Powracając z Mehadji, gdzie w łazienkach Herkulesa krzepiła zdrowie swojego kwitnącego ciała, cesarzowa Elżbieta czuła się w obowiązku rewizytowania królestwa rumuńskich, którzy ją odwiedzili w Mehadji. Przypadek zrządził, że w tymże samym czasie hrabina Takowy z młodziutkim hrabiątkiem (inaczej mówiąc, królowa Natalja serbska z księciem Aleksandrem) przez Bukareszt przejeżdża do Jałty w Krymie, na pięciotygodniową „kurację".

Obie monarchinie, wielka i mała, spotkać się mają gdzieś na ziemi rumuńskiej, może w samym Bukareszcie, a może w letniej rezydencji Carmen Silvy, w Sinai... Tam to wielka monarchini ma przekonać małą, że niedobrze jest długo boczyć się na małżon-

---

ŁADNA CZY MIŁA?

Ładna czy miła? — oto pytanie!

Tysiąc głosów przyzna palmę pierwszeństwa pierwszej; tysiąc oświadczy się za drugą — jakże tu rozstrzygać kwestję na wyłączną korzyść tej lub tamtej?

Co innego, gdyby pytanie brzmiało: blondynka czy brunetka? niska czy wysoka? szczupła czy pełna?

W tym razie możnaby przynajmniej oprzeć wyrok na podsawach materjalnych, pozytywnych, pod zmysły podpadających...

Ale jaką dać podstawę sądowi w delikatnym i... drażliwym sporze pomiędzy ładną i miłą?

Najściślejszy obserwator i znawca nie oznaczy z matematyczną ścisłością punktu, na którym kobieta: 1) poczyna być miłą, przestając być ładną, 2) przestaje być miłą, choć jeszcze jest ładną i 3) jest ładną i miłą jednocześnie.

Postarajmy się jednak skreślić najogólniejsze rysy i ładnej i miłej.

Kobieta ładna, to—tryumfatorka.

Podoba się ona wszystkim; wszyscy biją jej pokłony, przez wszystkich wielbiona jest i pożądana.

Posiada najpierwsze warunki szczęścia, jest przedmiotem czci i zazdrości i nazywana przez wielbicieli istotą wyjątkową, poczytuje się naprawdę za — fenomen.

W wielu razach—zawsze niemal i wszędzie—uroda starczy jej za wszystko.

Dumas napisał anegdotę o człowieku, który na wszystkie zapytania dotyczące swej osoby, jedną tylko dawał odpowiedź: „Mam miljon!..."

Zapytajcie kobiety ładnej: jak się nazywa? jakiej jest religji i narodowości? jakie są jej przekonania polityczne i społeczne? — zamknie wam usta dwoma wyrazami:

— Jestem ładna.

Czyż w tych wyrazach nie mieści się wiele?... Czyż w tych wyrazach nie mieści się — niekiedy — wszystko?...

Inna rzecz z kobietą miłą.

Zwycięstwa jej nie bywają nigdy ani tak nagłe, ani tak powszechne.

Na skali, którą świat nawykł mierzyć wartość kobiety, zajmuje ona miejsce o jeden stopień niższe od swej współtowarzyszki i współzawodniczki.

Pośpieszmy jednak dodać, że jest to miara względna, i że częstokroć życie teorjom przeczy...

Tryumfy kobiety ładnej wybuchają gwałtownie jak fajerwerk, ale też nierzadko, jak fajerwerk — gasną. Kiedy kobieta miła tryumfuje, tryumf jej rozciąga się na lata całe, a niekiedy sięga do grobu, i za grób...

Można słyszeć częstokroć zdanie:

— Pani X. jest ładna, bardzo ładna; stawiać jej zarzuty — trudno; nie uwielbiać jej — niepodobna; a jednak... pani X. brakuje *czegoś*, co przyciąga, ziewala i co stanowi największą siłę kobiety...

A kiedyindziej znowu:

— Dziwna to kobieta ta pani Z! Ładną nie jest, do Wenery niktby jej nie przyrównał, a jednak... ma w sobie *coś*, co działa na serca i zmysły, jak magnes na żelazo...

Otóż to „coś" stanowi właśnie rdzeń kwestji.

Kobieta ładna ładną się rodzi; kobieta miła miłą staje się sama przez się.

Owo trudne do wytłómaczenia x, którego wpływowi tak wielu z nas ulega, choć jego źródło rzadko komu jest znanem, nie stanowi przypadkowej zalety ciała, ale jest usprawiedliwionym logicznie wykwitem duszy.

Kobieta ładna może być ubogą duchem, oschłą sercem i przewrotną myślami; kobieta miła zawsze prawie od tych skaz jest wolną.

To, co ją czyni miłą, jest właśnie odblaskiem ducha, na twarz rzuconym.

Co prawda, niewszyscy się na tych znakach rozumieją...

— „Miła kobiecina!" — oto określenie, którem, niby cukierkiem, wynagradzamy często osobę, nieposiadającą żadnych już innych praw do naszego uwielbienia.

Kobiety nadają epitet „miłej" tym z pomiędzy siebie, których uroda dla żadnej nie jest niebezpieczną...

Jeżeli usłyszycie kiedy w towarzystwie damskiem wygłoszoną z naciskiem opinję: „ach jaka to miła panienka ta Fruzia!" nie pożądajcie znajomości z Fruzią. Jest ona z pewnością—brzydalem.

Jeżeli kobieta zmuszona jest wydać sąd o swej towarzyszce, posiadającej uznane prawa do piękności, ucieka się do podstępu...

— Mówią o doktorowej X., że jest ładna; ja tam tego nie widzę—ale pan wie, że kobieta o kobiecie zdania mieć nie może...

O towarzyszkach ładnych, ale z któremi porównanie wytrzymuje, odzywa się z domyślnym uśmiechem:

— Klocia jest *nie brzydka*... albo, trzeba przyznać Kamci, że jest *niczego*...

I dodaje zaraz:

— Powiadają, że ja w uśmiechu przypominam Klocię i że mam owal twarzy taki sam jak Kamcia...

Biada jednak tym, o których towarzyszki wyrażają się z zapałem, że jest: miłą, bardzo miłą, niewypowiedzianie miłą!

Czy jednak miła ma być koniecznie—brzydką?

Istnieją powody, dla których przypuszczeniu temu możnaby kategorycznie zaprzeczyć.

Prawo do miana „miłej" posiada (u mężczyzn, nie u kobiet) taka kobieta, w której uśmiechu, spojrzeniu, obejściu się, głosie i t. p. tkwi ów, wyżej wspomniany magnes.

ka, który zapewne sam sobie wyrządził największą krzywdę, dla jakiegoś tam chwilowego przywidzenia, tracąc serce i względy małżeńskie kobiety tak powabnej, jak królowa Natalja... Być może, że jak te dwie dostojne damy rozmówią się sam na sam ze sobą, to piękny zbieg z konaku belgradzkiego zmieni swe plany odwetu i z Jałty przywiezie ks. Aleksandra do Belgradu takim samym, jakim był dotąd.

Br. Z.

Z humorystyki politycznej.

Zakaz dalszych przedstawień „Lohengrina” w Paryżu dał znanemu współpracownikowi *Figara*, Albertowi Millaud, przedmiot do parodji, która obecnie obiega dzienniki niemieckie, budząc w nich niekłamane ukontentowanie.

Humorysta *Figara* bierze za temat powolność rządu względem nacisku „ulicy” i tak sobie żartuje:

Rzecz dzieje się u komisarza policji. Wprowadzają kilku małoletnich hałaśników, zatrzymanych w czasie antiwagnerowskich demonstracyj. Następuje djalog między komisarzem a jednym z demonstrantów.

Komisarz. Odpowiadaj pan szczerze. Ile lat pan liczysz?

Aresztowany. Jedenaście.

— Przyznajesz pan, żeś wydawał podburzające okrzyki?

— Tak, panie komisarzu.

— Dlaczegoś to czynił?

— Przez patrjotyzm.

— Jest to uczucie szlachetne.

— Zbyt wiele ucierpiałem w r. 1870-ym!

— Masz pan przecież dopiero jedenaście lat; w roku 1870-ym nie byłeś jeszcze na świecie! Znasz pan Wagnera?

— Bynajmniej.

— Więc czemuż krzyczałeś?

— Aby robić, co inni robili.

— Pan wiesz, że rząd odpowiedział waszej zwierzchniczej woli i zakazał dalszych przedstawień „Lohengrina”?

— Tak jest.

— Musisz pan być dumnym z tego powodu?

— Przeciwnie, to mnie dotknęło boleśnie?

— A toż dlaczego?

— Ponieważ już hałasować nie mogę.

— Pan Goblet (prezes gabinetu) sądził, że wam sprawi przyjemność...

— A sprawił najwyższą nieprzyjemność!

— No, kochany przyjacielu, pozwól, że wręczę ci w imieniu pana Gobleta pudełko ołowianych żołnierzy i pajaca.

— Wolałbym pistolecik z kapiszonami.

— Dobrze, i to dostaniesz. A teraz możesz odejść, moje dziecko... Ale, jeszcze słówko. Pan Goblet prosi o zaszczyt być panu przedstawionym.

— Pragnąłbym również.

— Panie Goblet, możesz pan wejść. (Komisarz przy tych słowach uchyla drzwi sąsiedniego pokoju. Goblet wchodzi, komisarz mówi dalej.) To jest młody Alfred, który pragnie zapoznać się z panem (rekomendując), pan Goblet.

Demonstrant (na stronie). Ależ ja jestem wyższy od niego! (Goblet jest bardzo niskiego wzrostu.)

P. Goblet (cicho do komisarza). Ile on ma lat?

Kom. Jedenaście.

Goblet. Pan masz jedenaście lat? (na str. z dumą): Jestem prawie tak wysoki jak on!

Kom. Mówże pan do niego!

Goblet. A więc, kochany przyjacielu, jesteście zadowoleni, żeśmy wasze życzenie uwzględnili? Powiedz pan swoim młodym przyjaciołom, anglikom, polakom (!) i chińczykom, którzy z tobą razem krzyczeli, że rząd jest do waszego rozporządzenia.

Demonstrant. Ślicznie dziękuję.

Goblet. Ale, jesteście też kontenci z teatru marjonetek? Czy wszystko tam idzie zgodnie z wolą waszą?

Demonstrant. Taak—tylko komisarza zamało biją.

— Chcecie więc gilotynować go?

— O nie... dość będzie powiesić. Adieu. Żegnam pana.

— O, pozwól pan odprowadzić się.

P. Goblet z komisarzem wyprowadzają aresztowanego na ulicę, zkąd młody przedstawiciel zwierzchnictwa ludu, gwiżdżąc, udaje się do domu.

Dowcip p. Millaud wcale udatny—a w Berlinie podobać się musi nietylko dlatego, że wyszydza rząd republikański, lecz że przy sposobności przypina także polakom łatkę.

Duch pindterowski czuwa i nad Sekwaną!

(a.)

W MAJU.

W majowy dzień, gdy gaj zbudzony
Śmiał się do jezior zwierciadła,
Z zielonych rzęs i brzóz korony
Srebrzysta rosy łza spadła.

W majowy dzień, owiany wonią
Fijołków, bzów i konwalij,
Pochyła wierzba nad szarą tonią
Szumi i głębiom się żali.

W majową noc, w srebrze miesiąca
Duma gaj senny i cichy,
A pieśń słowicza smutna, łkająca,
W łzy stroi lilij kielichy.

Cudny tu maj, gdy kwiaty budzi,
Rozpina błękit nad ziemią,
Lecz w kwiatach, drzewach i piersiach ludzi
Ukryte bóle gdzieś drzemią.

Taki nasz maj... Wie brzoza biała
I wierzba z rozwianą kosą,
I pieśń ta smutna, co w gaju drżała,
Zkąd ból, ociekły łez rosą...

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Do rady państwa wniesiony został projekt nowych przywilejów dla osób wojskowych, służących na kresach państwa.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż komisja specjalna przy departamencie przemysłu i handlu, zajmująca się opracowaniem przepisów co do rozmieszczenia w głównych miastach państwa fabryk i zakładów przemysłowych, które funkcjonują przy pomocy skomplikowanych aparatów mechanicznych lub środków chemicznych, ukończyła już swoje prace. Według wygotowanego projektu, oznaczoną została maksymalna liczba fabryk w obrębie granic miasta, po za którą żadna już fabryka nie może być otwartą. Komisja zwróciła szczególną uwagę na urządzenie cukrowni i na odprowadzanie z nich wody, używane do produkcji.

= Wobec projektowanej podwyżki akcyzy od tytuniu niektórzy z fabrykantów petersburskich podnieśli cenę swych wyrobów o 10% i jednocześnie zniżyli stopę rabatu dla handlujących. W handlu detalicznym niektóre gatunki 10-kopiejkowe sprzedawane są w Petersburgu po 11 kop.

= Słyszeliśmy, iż w zwierzchnim zarządzie gubernji radomskiej spodziewane są zmiany.

= W myśl rozciągniętego nadzoru nad postępowaniem niższej służby policyjnej p. oberpolicmajster jednego z rewirowych zupełnie ze składu policji usunął, drugiego zaś skazał na areszt tygodniowy.

= W dzisiejszym rozkazie dziennym do policji wykonawczej p. oberpolicmajster poleca, aby przy dostawianiu wełny na jarmark zachowywano obowiązujący dla każdego transportu przepis przeglądania świadectw sanitarnych. Obowiązku tego winni dopełnić: na Wiśle dozorcy przystani, na dworcach kolejowych starsi dozorcy, a przy rogatkach młodsi dozorcy policyjni.

= Salę gimnastyczną urządza obecnie jeden z nauczycieli gimnastyki przy ul. Leszno.

= W roku bieżącym projektowanem jest wybrukowanie ulic: Siennej (na przestrzeni od Sosnowej do

---

Nazywamy „miłą” tę jedynie, która umie, za pomocą jakiejś niedostrzegalnej w pierwszym momencie siły, zniewalać umysły i serca, przyciągać do siebie, a niekiedy i przykuwać trudnemi do zerwania pętami.

Otóż taki magnes i taka siła nie mogą być nigdy przywilejem kobiety brzydkiej—a przynajmniej takiej, której brzydota żadnemu już nie ulega wątpieniu.

Bo dodajmy, że choć miłą może być kobieta nieładna, przez to samo już jednak, że jest miłą, nie daje się zaliczać pomiędzy brzydkie...

Sięgnijmy po przykłady do historji.

Dwie królowe, dwie Marje, uosabiają w sobie dwa omawiane typy.

Ładną jest królowa Marja-Kazimiera Sobieska.

Miłą jest królowa Marja Leszczyńska, żona Ludwika XV.

Wskrzeście sobie w myśli postacie obu monarchiń, zbliżcie je do siebie i porównajcie — a ujrzycie żywą ilustrację niniejszego szkicu.

Niekoniecznie jednak losy miłej muszą być tak smutne, jak nieszczęsnej córki „króla-filozofa”.

Od szczytów zwróćmy oczy na padół; rozejrzymy się w światku, który nas otacza: czyliż trwałe szczęście małżeńskie, rodzinne, macierzyńskie, nie jest przedewszystkiem niemal, przywilejem kobiety miłej?

Kobieta ładna jest jak kwiat o koronie jaskrawo ubarwionej i jaskrawością tą wszystkich ku sobie ciągnącej. Lecą do tego kwiatu wszystkie motyle, potrącają go skrzydłami swawolne ptaki, a wreszcie przybiega doń największy ze szkodników — człowiek. Cóż dziwnego, że biedny kwiat, wśród krzykliwego chóru uwielbienia i brutalnych często hołdów, nie czuje się spokojnym ani bezpiecznym i że najczęściej piękne jego płatki przed czasem na wiatr się rozsypują?...

Kobieta miła jest także kwiatem, ale kwiatem nęcącym bardziej wonią, niż barwą. Krótkowidzący zapaleńcy, miłośnicy uganiający się za blaskiem i niezwykłością, przelecą obok tego kwiatu obojętnie, obdarowawszy go, jak z łaski, jednem tylko, lekceważącem spojrzeniem. Głębszy jednak spostrzegacz, idący drogą życia zwolna i rozważnie, przy kwiecie tym zatrzyma się i oceni go wedle wartości...

Źródłosłów wyrazów: *ładna* i *miła* jest pouczającym.

Pierwszy z tych wyrazów uosabia pojęcie *ładu*, zgodności, harmonji...

Drugi—bliskoznacznym jest z *miłością*...

Trzeba jednak i co do tego poczynić zastrzeżenia.

Harmonja, której wyraz stanowi wśród ludzi kobieta ładna, jest tylko harmonją plastyczną, harmonją kształtów zewnętrznych. Jakim-że dysonansem bywa częstokroć serce takiej kobiety, porównane z jej twarzą! A i posłannictwo, jakie wypełnia ona na ziemi, niezawsze sprowadza za sobą harmonję. Iluż rozterek powodem stawała się i staje, zarówno w życiu prywatnem, jak w historji!...

To wszystko jednak mówi się głównie w celu podniesienia wartości kobiety miłej, niesłusznie przez świat na plan dalszy spychanej...

Jednocześnie, trudno oczy na światło zamykać.

Kobieta ładna jest kwiatem ludzkości i prawie zawsze — w szczuplejszej lub rozleglejszej sferze— królową.

Dla niej bohaterowie średniowiecza krew przelewają i czoła w wawrzyn stroją; dla niej poeci wszystkich wieków i plemion łzy swe przetwarzają na perły, krew skrzepłą na rubiny, a z jęków, bólem wyciśnionych, słowicze czynią piosenki; dla niej nurki spuszczają się na dno oceanu, robotnicy tkają wzorzyste materje, a Benvenutowie warsztatowi mozolą się nad wyrabianiem jednocalowych arcydzieł ze złota i drogich kamieni...

Jest ona jakby latarnią promienistą, wskazującą cel ziemskiemu wędrowcowi. Dąży on do niej przez ciernie i głazy, w umęczeniu ducha i ciała, a gdy zbliży się wreszcie do mety—latarnia gaśnie... jako niepotrzebna.

Gdyby Maryla nie była ładną, w djademie poezji polskiej nie błyszczałby cudny brylant, który nazywa się „Dziadami”.

Ale tu wstępujemy znowu—w labirynt.

Maryla była nietylko ładną; była ona także miłą. Co ważniejsza, ludzie wiarogodni świadczą, iż była ona nawet bardziej miłą, niż ładną...

Pozostaje więc do rozstrzygnięcia pytanie: co poetę silniej do kochanki przywiązywało: plastyczny urok ciała, czy też przejaw piękna duchowego? Co zachwycało go bardziej: barwa jej oczu, czy też ich wyraz? W czem wreszcie znajdował potężniejszy magnes: w kształcie jej ust, czy też w ich uśmiechu?

Mówią i o petrarkowej Laurze, iż rodzaj piękności jej był bardziej duchowy, niż cielesny. A stanowiło to niemałą korzyść, gdyż dzięki temu ukochana poety mogła z równą siłą zachwycać go w osiemnastej, jak i... pięćdziesiątej wiośnie swego długiego żywota.

Dwa ostatnie fakta wprowadzają nowe zawikłanie do rozpatrywanej przez nas kwestji...

Miła zdobywa przewagę nad ładną, w oczach i sercu ludzi, stanowiących koronę społeczeństwa. Czyż świadczyć to ma o jej bezwzględnej wyższości?

Autor niniejszego szkicu nie czuje się na siłach dać ostatecznej na pytanie to odpowiedzi. Gdyby istniała odpowiednia statystyka, sięgnąłby do niej po wiadomość: jakich kobiet w Warszawie jest więcej, ładnych czy miłych i — głosowałby za większością...

Statystyki jednak takiej nie ma, na własnej obserwacji polegać trudno, tysiące argumentów przemawiają na korzyść jednej i drugiej — kwestja więc pozostaje... kwestją.

Może ją kto z państwa rozwiąże?

Teo.

Twardej), Zaokopowej (od Wolskiej rogatki do Nowo-Żytniej), Przyokopowej (za stacją towarową do Siennej) i Koszykowej (od Żelaznej do Wodociągowej). Koszt robót tych obliczonym został na sumę rubli 34,195.

= Przy ulicy Zaokopowej wznosi się obecnie duży budynek, w którym znajdzie pomieszczenie nowa fabryka tektury smołowcowej. Przy tej samej ulicy powstanie za dni kilka fabryka wyrobów garncarskich, głównie figur, wazonów itp.

= Nowe łazienki kąpielowe otwarte zostaną za dni kilkanaście przy ul. Miłej.

= Nowy zakład galwanicznego posrebrzania metali założonym będzie na Lesznie, po ukończeniu rozpoczętej budowy jednopiętrowego domu, przeznaczonego na pomieszczenie tego zakładu.

= Od dnia wczorajszego pociągi kurjerskie kolei warszawsko-wiedeńskiej zatrzymują się na stacji Dąbrowa kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

= Od dnia wczorajszego pociągami kolei terespolskiej posyłki pocztowe wysyłane są dwa razy dzienie, t. j. o 8-ej m. 15 rano i o 3-ej m. 50 po południu.

= Według wczorajszego wykazu, w liczbie wolnych łóżek w szpitalach warszawskich zaszła zupełna zmiana i obecnie w trzech: wolskim, zapasowym i praskim wszystkie miejsca są zajęte, a w innych znajduje się wolnych łóżek: u Dzieciątka Jezus 58, św. Łazarza 97, św. Rocha 31, św. Ducha 4 i starozakonnych 22.

= Dziś rozpoczął się w kasie miejskiej pomocniczej pobór na rzecz miasta opłaty po 6 rs. od koni, utrzymywanych przez osoby prywatne. Opłata ta winna być wniesioną przed dniem 13-ym czerwca. Po tym terminie do opóźniających się zastosowane będą środki egzekucyjne oraz kara w wysokości 50% od nieuiszczonej należności.

= W tutejszym instytucie przy szpitalu Dzieciątka Jezus rozpoczęło się dziś bezpłatne szczepienie ospy ochronnej, które odbywa się trzy razy tygodniowo, we wtorki, czwartki i soboty, od godziny 9-ej do 12-ej w południe.

= Latarnie miejskie, począwszy od dnia dzisiejszego, winny być zapalane o godzinie 8-ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o 3-ej rano.

= Jutro, o godzinie 1-ej w południe, na placu wojennym p. oberpolicmajster dopełni przeglądu wozów i furgonów: do rozwożenia mięsa, chleba, wody sodowej, piwa, wyrobów tabacznych, lodów i produktów cukierniczych, mebli, lodu i wreszcie beczek rozwożących wodę. Wszystkie wozy i furgony winny więc jutro znajdować się na placu, pod osobistą odpowiedzialnością komisarzy cyrkułowych.

= Stróże domów: pod nr. 59-ym na Twardej, Dominik Wiśniewski, pod nr. 24-ym na Wspólnej, Jan Madejczyk, pod nr. 5-ym na Zimnej, Ignacy Kutwa i pod nr. 28-ym na Franciszkańskiej, Stanisław Bogucki, otrzymali od p. oberpolicmajstra nagrody pieniężne za przytrzymanie złodziejów na gorącym uczynku kradzieży.

= Inspektor rządowy, inżenier Gorbunow, wraz z komisją inspekcyjną, po odbyciu rewizji linji kolei terespolskiej, powrócił wczoraj na Pragę. Po godzinnym wypoczynku, komisja wyjechała do Mławy dla odbycia takiejże rewizji na części kolei nadwiślańskiej. Powrót do Warszawy nastąpi dziś wieczorem.

= Jks. Piotr Wierzbowski, biskup djecezji augustowskiej, po kilkodniowym pobycie wyjechał z Warszawy. Jks. Henryk Kossowski, sufragan djecezji płockiej, zatrzymał się w pałacu arcybiskupim przy ulicy Miodowej.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed tygodniem zmarł w Petersburgu ś. p. Tadeusz Ambrożewicz, dyrektor kasy depozytowej, honorowy sędzia powiatowy w Carskiem siole.

Urodzony pod Dynaburgiem w r. 1813-ym, po skończeniu nauk u ks. bazyljanów w Witebsku, wstąpił do służby publicznej.

Był członkiem kilku stowarzyszeń uczonych, a jako zawołany pszczelarz i ogrodnik, pozyskał medale na wystawach.

Pisma nasze specjalne oraz *Gazeta codzienna* drukowały jego korespondencje rolnicze.

W kołach pszczelarzy za granicą był dobrze znanym.

= **Z literatury.**

* *Tygodnik ilustrowany* pomieścił w ostatnim numerze podobizny zmarłej przyjaciółki Liszta, Karoliny z Iwanowskich księżnej Sayn-Wittgensteinowej, i p. Gustawa Fiszera, występującego obecnie w Warszawie z powodzeniem aktora lwowskiego.

W części literackiej zasługuje w tym numerze na uwagę, oprócz dalszego ciągu powieści p. Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem", artykuł p. Aleksandra Rembowskiego p. n. „Rządy pruskie na ziemiach polskich".

* Ostatnie *Echo muzyczne i teatralne* zapowiada druk nowej komedji Kazimierza Zalewskiego p. n. „Małżeństwo Apfel".

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski", w teatrze Rozmaitości „Zmykajmy", w Nowym „Djana" i „Dorożka nr. 117".

* Z udziałem Żółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu komedje: „Frou-Frou" Meilhaca i Halevego i „Drzemka pana Prospera" Fredry.

* Z dramatów przyszłotygodniowy repertuar teatru Wielkiego zapowie „Hrabiego Essexa" Laubego i „Arrję i Messalinę" Wilbrandta.

* Do wystawienia w teatrze Nowym przeznaczoną została trzyaktowa krotochwila z francuskiego „Wiatraki".

* Panna Cataneo, śpiewaczka scen włoskich, zaproponowała teatrowi naszemu gościnne swoje występy.

Propozycja, po zasięgnięciu bliższych a pomyślnych o śpiewaczce wieści, przychylnie została przyjęta.

Układy są w toku.

* „*Variations sur une thème originale, par Henri Pahoulsky* (*sic*) op. I."

Pod tym tytułem pojawiła się w druku kompozycja przyciężka trochę, ale dobrze i z talentem napisana.

Autorem jest p. Henryk Pachulski, b. wychowaniec Instytutu muzycznego, który podwójnie wyparł się swej przeszłości: *primo*, pisząc na niej op. I, skoro już dawniej wydał dwie etiudy (mówiąc nawiasem, wcale dobre), *secundo*, przekręcając swoje nazwisko do niepoznania.

Cui bono?

= Album wojskowe.

W 1828-ym r., nakładem Hertiga w Stuttgardzie, ukazało się album, z podobiznami rynsztunku i umundurowania wszystkich spółczesnych armij w Europie.

Pomiędzy innemi znajdowały się tam i *facsimilia* zbroi, tudzież ubrania wojsk księstwa warszawskiego i królestwa.

Rzadki egzemplarz tej edycji, wzbogacony wielu szczegółami, sprzedanym został temi dniami antykwarjuszowi Lutolfowi we Frankfurcie n. M. za 500 marek.

Egzemplarz ten pochodzi z Warszawy.

= Drugi koncert.

Sympatycznie przyjmowana przez publiczność warszawską „Lutnia" w d. 28-ym b. m. wystąpi z drugim koncertem.

Kierownik śpiewackiej drużyny, p. Piotr Maszyński, przygotował na ten wieczór zupełnie nowy program, złożony z utworów pieśniarzy polskich, węgierskich i szwedzkich.

Do współudziału w koncercie ma być uproszoną pani Szlezygier-Kamińska.

= Konkursa.

Jutro upływa ostateczny termin nadsyłania nowych projektów gier towarzyskich dla dzieci od lat 9—12-tu na konkurs, rozpisany przez *Przegląd pedagogiczny*.

Również jutro kończy się termin przyjmowania projektów haseł na chór męski, bez akompanjamentu, dla tutejszej „Lutni".

= Posiedzenie gorzelników.

Dziś, o godz. 11-ej przed południem, rozpoczęło się ogólne zebranie członków Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu.

Licznemu gronu ziemian przewodniczył p. Zbijewski, wybrany przez aklamację na prezesa dzisiejszego zebrania.

Przed rozpoczęciem dyskusji nad właściwemi sprawami, objętemi porządkiem dziennym, p. Przyłubski, wiceprezes Towarzystwa, odczytał obecnym komunikat, dotyczący dotychczasowej działalności zarządu oraz obejmujący projekt budżetu.

Ponieważ komunikat ten jest bardzo doniosłego znaczenia, nietylko dla uczestników instytucji, ale i dla wszystkich w ogóle producentów okowity, postaramy się w jutrzejszym numerze *Kurjera* podać go w obszerniejszym zarysie, a w tej chwili śledzić musimy dalszy tok obrad.

Kwestja zatwierdzenia instrukcji dla dyrektora handlowego oraz terminu kontraktu z nim zawartego załatwioną została w ten sposób, że umowa między Towarzystwem a dyrektorem obowiązywać będzie obiedwie strony lat dwa, tj. od września r. b. do tegoż miesiąca r. 1889-go.

Instrukcja dla zarządu wraz z określeniem sum, do jakich będzie on upoważniony w wystawianiu i przyjmowaniu weksli i innych terminowych zobowiązań, po długiej i wyczerpującej dyskusji została jednomyślnie przyjętą.

Według instrukcji tej, zarząd będzie prawomocnym wystawiać weksle do 30,000,000, a inne terminowe zobowiązania przyjmować może bez ograniczenia.

W dalszym ciągu obrad gorącą dysputę wywołał projekt zabezpieczenia transportów okowity od wypadków, spowodowanych na kolejach; obrady nad sprawą tą pierwszorzędnego znaczenia dla właścicieli gorzelni przeciągną się prawdopodobnie długo, dlatego też przerywamy nasze sprawozdanie, odkładając bliższe szczegóły do jutra.

= Niemiła niespodzianka.

Warszawska stalownia zamówiła przed kilkoma miesiącami w kopalniach zagranicznych 600 wagonów surowca, który jest potrzebny do wyrobu stali bessamerowskiej.

Z zamówionej partji przewieziono przez granicę już 500 wagonów, gdy w końcu ubiegłego tygodnia nadeszło rozporządzenie poddające zagraniczny surowiec wysokiemu ocleniu.

Komora w Mławie na sto wagonów nałożyła cło według nowej taryfy.

Z tego powodu warszawska fabryka stali straci blisko 10,000 rs.

= Kolumna Zygmunta.

Rusztowanie około kolumny ukończone już zostało i komisja budowlana uznała je za dostatecznie silne i prawidłowo wzniesione.

Ze względu jednak na bezpieczeństwo życia robotników, polecono przy rusztowaniu wybudować wschody, na wzór używanych przy budowlach dla noszących cegłę itp.

Wschody te rozpoczęto wczoraj ustawiać.

Oprócz wschodów, polecono też wyższe piętra rusztowania oszalować deskami, co już w części uskuteczniono.

= Uniwersytet.

W gmachu uniwersyteckim, a mianowicie w pawilonie mieszczącym bibljotekę, pogniły belki, a sufity grożą zawaleniem.

Wskutek tego musiano tymczasowo podstemplować dach, oczekując z Petersburga decyzji co do zamierzonej przebudowy tego gmachu i zamienienia drewnianych belek na żelazne.

Podstemplowanie dachu powierzono cieśli, p. Bewenzemu.

= Brak taksatora.

Bezprocentowy lombard, istniejący przy warszawskiej gminie izraelskiej, nie mając taksatora, zmuszonym jest przynoszone do zastawienia kosztowności odsyłać do mieszkania jubilera, spełniającego zresztą ten obowiązek honorowo.

Rozumie się, iż system ten uciążliwy jest dla zgłaszających się o pożyczkę, którzy otrzymywać ją mogą dopiero na drugi dzień po zgłoszeniu się.

Jest to też niedogodnem i dla lombardu, gdyż kosztowności przy przenoszeniu są narażone na uszkodzenie lub zgubienie.

Aby temu zapobiedz, zarząd gminy wystąpił z podaniem do magistratu, projektując, aby na posadę taksatora wezwać praktycznego jubilera, który będzie obowiązany trzy razy na tydzień przybywać do lombardu dla dopełnienia oszacowania, za co otrzyma 150 rs. rocznie etatowej pensji.

Podzielając najzupełniej zdanie zarządu gminnego i przychylając się do jego prośby, magistrat wystosował do władzy wyższej stanowcze przedstawienie w celu wyjednania decyzji, tak na ustanowienie posady, jakoteż i na wniesienie do etatu projektowanego wydatku.

= Studnia w Saskim ogrodzie.

Przerobiona studnia w Saskim ogrodzie będzie oddaną do użytku publicznego dopiero w przyszłą niedzielę.

Jakkolwiek główna część robót została już ukończona, tydzień czasu koniecznym jest na zupełne wyschnięcie cementowej zaprawy.

Prócz mających się wykończyć dziś wieczorem robót zewnętrznych, wnętrze studni również zostanie wyczyszczonem, do czego robotnicy studniarscy przystąpią w poniedziałek.

= Z Wisły.

Piaszczyste mielizny poczynają już wyłaniać się z wnętrza Wisły.

Na szczęście niski stan wody nie tamuje dotychczas prawidłowej komunikacji.

Jednakże parostatki muszą z niemałą ostrożnością wymijać miejsca płytkie.

= Do Czerniakowa.

Z powodu oczekiwanego napływu miejskiej publiczności na jutrzejszym odpuście w Czerniakowie, kilku właścicieli omnibusów, tudzież mnóstwo fur-

manów postanowiło ułatwiać komunikację od rogatki do Czerniakowa i z powrotem.

Opłata za kurs w jedną stronę nie ma przenosić 5 kop. od osoby w omnibusach, zaś $7\frac{1}{2}$ kop. za miejsce w bryczce, przy przewożeniu naraz kilku osób.

= Pątnicy.

Przed rokiem donosiliśmy na tem miejscu o pobożnej pielgrzymce do Ziemi św. p. Jana Garnkowskiego, właściciela Krzeszowa w augustowskiem.

Towarzyszyli mu w tej dalekiej wyprawie dwaj włościanie: Tomasz Mechling i Kajetan Luboński.

Pobyt pielgrzymów za granicami kraju trwał cały rok, lecz dwaj z nich tylko wrócili, Mechling bowiem 60-letni, schorowany człowiek, w Palestynie życie zakończył.

Śmierć zaskoczyła polskiego chłopka w Betlejemie, prawie nagle, bez możności ratunku.

Tam też został pochowany.

Zasmucony śmiercią wiernego towarzysza, p. Garnkowski wraz z Lubońskim w powrotnej drodze zatrzymał się dłużej w Konstantynopolu.

Ów Luboński, lubo chodzi w siermiędze, wyróżnia się od innych włościan niepospolitą bystrością umysłu i pewną ogładą oraz posiada spory zasób wiadomości, dużo bowiem czytał, a daleka, pełna wrażeń podróż, rozwinęła zdolności chłopka.

Mieliśmy sposobność poznać Lubońskiego u jednego z tutejszych kapłanów, który go namawia do opisu odbytej pielgrzymki na wzór znanej swojego czasu broszurki ludowej Feliksa Borunia, wędrującego z hr. Walerym Wielogłowskim do Rzymu.

Pątnik w zasadzie propozycję przyjął, lecz niewcześniej obiecał zabrać się do pisania, aż wrażenia z podróży przetrawią się, teraz bowiem jest wszystkiem co widział i słyszał zanadto przejęty.

Kmiotka naszego czekają nowe jeszcze wrażenia, gdyż zgodził się towarzyszyć p. Garnkowskiemu do Tyrolu, dokąd p. G. został z powodu nadwątlonego zdrowia przez tutejszych lekarzy wysłany.

= Hazard w szachy.

Tak nawet niewinna gra, jak szachy, może się stać hazardem...

Dowodem tego zacięta gra dwóch zapalonych szachistów warszawskich, którzy od trzech miesięcy codziennie rozgrywają cztery partje.

Początkowo stawka wynosiła skromną złotówkę; według umowy zaś rozpoczynano na drugi dzień od tej kwoty, jaką istotnie jeden z partnerów przegrał, dublując ją przy następnej partji, jeżeli znów nastąpiła przegrana.

Tym sposobem hazard ciągle się zwiększał, pomimo równej siły obu graczów.

W dniu onegdajszym, po dopełnieniu obliczenia, różnica uczyniła poważną sumę 2,530 rs.

Partner, który przegrał tę sumę, zaproponował przeciwnikowi rozegrać się jeszcze w pięciu partjach ze stawką w każdej po 500 rs.

= Zdemaskowany.

Donosiliśmy przed kilku dniami o nieludzkiej mistyfikacji, której ofiarą padła pani K. Z., żona ajenta, młoda 20-letnia kobieta.

Pod wpływem wiadomości o śmierci męża, Z. powiła przedwcześnie dziecko i obecnie życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Oburzony do żywego p. Z. rozwinął nadzwyczaj energiczne kroki w celu wykrycia autora zbrodniczego listu.

Pismo było kobiece, a ponieważ padało podejrzenie na W. M., konduktora kolejowego, więc p. Z. zbadał jego stosunki i odnalazł osobę, która list za dyktandem M. pisała.

Dowody okazały się wyraźne i wystarczające.

Przeciw niegodziwemu mistyfikatorowi wystąpiono na drogę karną, a jednocześnie został on zawieszony w obowiązkach służby kolejowej.

Nikczemny żart był wypływem osobistej zemsty odrzuconego dawniej konkurenta pani Z.

Zdemaskowany niegodziwiec nie próbuje zapierać się nawet wobec udowodnionego faktu.

= Pożar.

Dziś nad ranem wszystkie cztery oddziały straży ogniowej zostały zaalarmowane wiadomością o pożarze na ulicy Niskiej.

Wszystkie natychmiast wyruszyły do ognia i stanęły o godzinie 4-ej.

Paliło się w posesji Borucha Muchy pod nrem 63-ym, ogień zaś wynikł pod strychem drewnianej jednopiętrowej oficyny.

Dzięki energicznemu ratunkowi, pożar odrazu został opanowany i w przeciągu godziny zagaszony.

Straty w budynku ograniczają się do zniszczenia dachu, który wraz z wiązaniami uległ w części spaleniu, w części rozebraniu.

Nadto wyrąbano w dwóch mieszkaniach sufity, a w przyległej posesji pod nrem 70-ym został zerwany dach z domku stróża i zwalono, dla łatwiejszej komunikacji, część drewnianego parkanu.

Ponieśli jednak dotkliwe straty lokatorzy, przeważnie izraelici, zamieszkujący oficynę, ogniem nawiedzoną.

Jeszcze przed przybyciem straży poczęto wyrzucać ruchomości, a z powodu paniki, spotęgowanej zerwaniem się ze snu, i później, pomimo uspakajań straży, forsownie opróżniano mieszkania.

Mnóstwo rzeczy wskutek tego uległo zniszczeniu i zanim policja ład wprowadziła, wiele też rozkradziono.

= Kradzieże.

Pomiędzy godzinami 5-tą a 7-mą wieczorem, pod nrem 32-im na ulicy Franciszkańskiej, została spełnioną zuchwała kradzież w mieszkaniu Mozesa Kaufmana.

Złodzieje, w porze gdy jest ruch w kamienicy, zdołali wyłamać zamki i wynieśli garderobę znacznej objętości na sumę paruset rubli.

Na Rybakach pod nrem 31-ym, w mieszkaniu Zuzanny Jabłońskiej skradziono garderobę i gotówkę.

Złodziejkę w osobie Marjanny Rokitnickiej wkrótce ujęto, lecz gdzie ukryła łup, nie chce wskazać.

= Szczególna kryjówka.

W dniu wczorajszym Józefa Dobrzańska, służąca, zamieszkała pod nrem 4-ym na Kruczej, została okradzioną z gotówki w sumie 100 rs., stanowiących owoc długoletnich jej oszczędności.

Zanim zdążyła zameldować policji, kradzież, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, już wykryto.

W podwórzu domu, gdzie mieści się cyrkuł jerozolimski na Twardej, ajent policyjny Rybicki zauważył jakąś kobietę, trwożliwie się oglądającą na wszystkie strony, a następnie zachodzącą do miejsca ustępowego.

Podejrzliwy ajent wkrótce podpatrzył, iż nieznajoma wyciąga banknoty i chowa je w szczelinę między deskami.

Naturalnie, iż tajemniczą kobietę aresztowano.

Okazało się, że jest to Anna Grabowska, która właśnie spełniła kradzież u Dobrzańskiej.

Biedna sługa pieniądze w całości odzyskała.

= Złodziej głuchoniemy.

W dniu wczorajszym na Nalewkach pod nrem 23, w podwórzu, Ickowi Szpirowi skradziono zegarek.

Uciekającego z łupem złodzieja dopędzono i ujęto na ulicy. Jest to Lejba Lasberg, głuchoniemy.

= W obłędzie.

Znów zdarzył się dość rzadki wypadek, aby człowiek, wyskakujący z okna trzeciego piętra, nietylko się nie zabił na miejscu, lecz nawet ważniejszego szwanku nie poniósł.

Stało się to w dniu wczorajszym w szpitalu ujazdowskim.

Pozostający tam na kuracji podporucznik pułku ładoskiego p. Ustrożskij, cierpiąc obłęd umysłowy, w ataku szaleństwa, wyskoczył z okna trzeciego piętra.

Chorego podniesiono z bolesnemi potłuczeniami, lecz żaden organ nie został uszkodzony.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na rogu ulic Elektoralnej i Przechodniej wóz piekarski przejechał Berka Orensztejna, który poniósł bolesne obrażenia na całem ciele.

Za Żelazną Bramą Ludwika Pacowska, najechana przez wagon tramwajowy, upadła i zraniła się nader ciężko w głowę.

= Ogień.

W dniu wczorajszym pod nrem 4-ym na Wroniej, z powodu rozlania smoły, wynikł pożar.

Domownicy ogień ugasili.

= Podrzucenie.

Nocy dzisiejszej, stróż domu pod nrem 34-ym na Elektoralnej, został zbudzony kwileniem niemowlęcia.

Idąc za tym głosem, znalazł podrzucone dziecko płci męskiej, liczące kilka dni życia, które odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Członek sądu okręgowego kaliskiego, Kriukow, przeniesiony został na takąż posadę do sądu okręgowego warszawskiego, a na jego miejsce naznaczony został wice-prezes sądu cywilnego i karnego (dawnej organizacji) w Orenburgu, Brylant. Sędzia pokoju m. Tykocina, Fitinhof Szel, otrzymał nominację na członka sądu okręgowego w Stawropolu, wreszcie sędzia śledczy powiatu biłgorajskiego, Harasowski, na własne żądanie uwolniony został od obowiązków.

+ Służba rzeczna przystąpiła do urządzenia nowego wodowskazu pod Nowogieorgiewskiem.

+ Sezon kuracyjny w Birsztanach, w gubernji wileńskiej, powiecie trockim, otwarty będzie od dnia 1-go czerwca do 1-go września.

+ Ozdobienie świątyni.

Piszą nam z Bendzina:

„Proboszcz parafji Bendzin, ks. Dobrzański, przed wyjazdem swem na stanowisko prałata kapituły do Kielc piękną po sobie pozostawił pamiątkę.

Własnym kosztem ozdobił on cmentarz przed kościołem piękną statuą kamienną Matki Boskiej, sprawił nową bramę do kościoła i obsadził cały cmentarz drzewami.”

+ Burza.

Z okolic Szydłowca, z radomskiego, donoszą, iż w dniu 3-im b. m., o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem, szalała tam straszliwa burza z gradem, który dosięgał wielkości włoskiego orzecha.

+ Pożary.

Ze Słucka, w gub. mińskiej, donoszą nam:

„Klęska po klęsce nawiedza mieścinę naszą.

Przez całą wiosnę mieliśmy ospę tak gwałtownie grasującą, iż lekcje w tutejszych zakładach naukowych przerwane być musiały.

Trzysta przeszło osób padło ofiarą tej strasznej choroby.

Jeszcześmy się nie uspokoili pod tym względem, gdy nowe widmo, jeszcze straszniejsze, stanęło przed nami.

Są to pożary, które od początku gorzko już dały się we znaki.

Po paru bezskutecznych usiłowaniach podpalenia miasta udało się nakoniec złoczyńcom wzniecić ogień w miejscu gęsto zabudowanem.

Przed kilku dniami, o godz. 1-ej z południa, zajął się naprzód śpichrz drewniany w samym środku miasteczka.

Z początku ratunek nie był trudny, ale nim się zjawiła miejscowa nędzna straż ogniowa, już pożar przyjął groźne rozmiary.

I tu, jak w Mińsku, natura sama dopomogła najwięcej do powstrzymania rozhukanego żywiołu.

Na szczęście wiatr po paru godzinach zmniejszył się znacznie.

Zgorzało jednak 25 domów i przeszło 60 sklepów żydowskich.

Straty znaczne.”

+ Wypadki kolejowe.

W dniu wczorajszym na stacji granicznej Aleksandrów, na kolei bydgoskiej, z niewiadomej przyczyny na jednem z wagonów ładowanych bawełną wynikł pożar, który nim opanowany został przez nadbiegłą służbę kolejową, w połowie zniszczył towar, a u wagonu spalił ścianę i podłogę.

W dniu wczorajszym w pobliżu stacji Poraj, na kolei wiedeńskiej, przy złdowywaniu relsów z pociągu gospodarczego, spadająca szyna przywaliła robotnika Ignacego Dobosza, łamiąc mu prawą nogę.

Dobosz pierwszym pociągiem odwieziony został na kurację do szpitala częstochowskiego.

ZE ŚWIATA.

× **W Poznaniu**, na przedmieściu, zowiącem się Śródka, zamieszkałem przeważnie przez ludność polską, miały miejsce gorszące zaburzenia uliczne. W szynku p. Kałużnego pobiło się kilku żołnierzy, pochodzących z prowincyj nadreńskich, z robotnikami polskimi. Nazajutrz stawili się towarzysze poturbowanych niemców na rynku śródeckim i domagali się wstępu do szynku. Gdy im tego odmówiono, powybijali pałaszami okna, wyłamali drzwi, wtargnęli do środka i zniszczyli wszystkie sprzęty. Sprawę tę oddano do rozpatrzenia miejscowej komendzie wojskowej.

× **W pruskiem więzieniu.** Los redaktorów polaków, odsiadujących w dzisiejszych czasach karę więzienia za przewinienia prasowe, znacznie jest gorszym, niż bywał dawniej. Tak np. p. Ignacemu Danielewskiemu, b. redaktorowi *Gazety toruńskiej*, zaaresztowanemu od miesiąca za przewinienia prasowe, kazano z początku sypiać w więzieniu toruńskiem na tapczanie, przykrytym słomą, później zaś wprost na ziemi. Nie pozwolono mu dalej, mimo braku zdrowia, posyłać po obiad do restauracji, lecz kazano jadać ze wspólnego kotła. W czasie świąt wielkanocnych pozwolono na to, aby żona i dzieci odwiedziły p. D. w więzieniu, lecz zabroniono im podzielić się jajkiem święconem. Rodzina może odwiedzać go zresztą tylko raz na miesiąc. Tak surowe przepisy zastosowano dopiero po raz pierwszy do redaktorów polaków, odsiadujących karę w więzieniu toruńskiem.

× **Obrazy A. Piotrowskiego.** Z Darmstadu donoszą nam o dużem powodzeniu, jakiego doznała tam wystawa obrazów naszego artysty-malarza Piotrowskiego, odtwarzających ostatnią wojnę serbsko-bułgarską. Przez dni kilka cała familja panujących książąt heskich defilowała przed obrazami z zajęciem i wzruszeniem. Artysta nasz otrzymał od ks. Aleksandra Batenberskiego szpilkę brylantową ze swoją cyfrą, wielki książę zaś kupił jeden z obrazów za sumę 6,000 marek. Prócz tego zarzucono artystę zamówieniami na nowe prace. Podobno artysta, zachęcony powodzeniem, zamierza po opuszczeniu Darmstadu urządzić wystawę obrazów swoich w Paryżu.

× **Epidemja krasomówcza.** W wiedeńskiej radzie państwa podczas ostatnich debatów nad budżetem specjalnym zapisało się 600 mówców do głosu. Ponieważ izba deputowanych liczy tylko 357-iu członków, z których zaledwie 300-tu stawia się zwykle „do apelu”—wypada zatem, iż każdy z deputowanych zapisał się przynajmniej dwa razy na listę. Kiedy prezydujący, dr. Smolka, odczytał tę iście sążnistą litanję w izbie, zapanowała niepomierna wesołość.

× **Z ukradzionych książek** wybudował sobie wspaniałą willę niejaki Tibely, magazynier księgarni peszteńskiej Eggenberga. Przywłaszczał on sobie przez kilkanaście lat po kilkadziesiąt egzemplarzy wydawnictw kosztowniejszych i doszedł w ten sposób do znacznego majątku. Szczególnego amatora książek zdemaskował w tych dniach przypadek.

× **Nadzwyczaj silna burza** nawiedziła w tych dniach Peszt. Całe dzielnice miasta stały pod wodą, która wtargnęła w niektórych ulicach do dolnych mieszkań.

× **Geografja praktyczna.** W jednej z miejscowości górskich jakiś turysta wyrył na skale następujący swój pogląd na geografję:

Kto w różnych krajach nazwie ci góry,
Rzeki i miasta,
Ten geografję teoretycznie
Poznał—i basta.

Lecz kto całował krajów tych córy
I—rzeszę liczną,
Ten tylko zbadał wiedzę praktycznie
Geograficzną!

— W dniu dzisiejszym, jako drugim ciągnienia 4-ej klasy 148-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 14,596 wygrał rs. 10,000 u kolektorki Żukowskiej w Warszawie, nr. 10,572 rs. 1,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 15,089 rs. 1,000 u kolektorki Bawolikowej w Warszawie.

— *Sprostowania.* — W dzisiejszem sprawozdaniu z zebrania ogrodniczego mylnie wydrukowano nazwisko referenta sekcji kwiatowej p. Teodora Chrząńskiego.

W dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, w wiadomości o hamulcach kolejowych, mylnie wydrukowano „na kolei nadwiślańskiej", zamiast wiedeńskiej, i dalej, zamiast na przestrzeni „stu kilkunastu metrów" mylnie wydrukowano „kilkunastu metrów".

Nekrologja.

† W dniu 16-ym b. m., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Jana Nepomucena **Leszczyńskiego,** odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy zmarłego nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają. —1669

† W dniu 16-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, za spokój duszy ś. p. Anny **Biedrzyckiej,** jako w pierwszą rocznicę jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, na które mąż z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —1675

† W dniu 16-ym maja, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Rudolfa **Schmidta,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. 2—1671

† Dnia 16-go maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Przygockiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —1680

Z CESARSTWA.

Wielce obiecująca zapowiedź *Nord'a*, podchwycona przez gazetę *Swiet* (o czem wspominaliśmy wczoraj), nie znalazła jakoś echa wśród prasy rosyjskiej. Przeciwnie, grupują się dane zupełnie odmiennej natury, a w ich oświetleniu sojusz angielsko-rosyjski wydaje się czemś bardzo nieuchwytnem. *Petersb. Wied.* cytują np. następujący ustęp ze *Standard'a*:

„Krążą pogłoski, iż wojska rosyjskie zaczynają ściągać ponad sporną granicę i co dnia można się spodziewać, że przystąpią one do rozstrzygnięcia przemocą trudności granicznych, jak się to już stało w Pendjeh. Jeżeli jednak takie są zamysły Rosji, to obowiązani jesteśmy przypomnieć jej, iż na czele rządu nie ma obecnie p. Gladstone'a a mgr. Salisbury."

Na to znów odpowiadają *Petersb. Wied.*:

„Jeżeli tak jest istotnie, jeżeli Anglja rzeczywiście gotową jest mieczem osiągnąć to, na co nie wystarczają pióro i cyrkiel, to jak zrozumieć na innem miejscu wyrażone życzenie, aby Rosji udało się zdobyć Afganistan, i otwarte wyznanie, że sama Anglja nie może nic zrobić w tym kierunku?

„Zdaje się, iż rozwiązanie tej zagadki mieści się gdzieindziej. „Jeżeli w Rosji przypuszczają—mówi gazeta angielska—iż, przeciągając rokowania o granicy afgańskiej, można skłonić Anglję do wyrzeczenia się interwencji w kwestji starań Rosji około zniweczenia wolności Bułgarji, to przypuszczenie takie jest mylnem: jak w Azji, tak i w Europie Anglja nie zgodzi się na zniesienie praw mężnego i wojowniczego ludu." Otóż i rozwiązanie: Rosji grożą wojną i jednocześnie powtarzają, że z punktu widzenia polityki angielskiej Afganistan nie wart ani grosza, cała zaś ta dwustronna i przecząca sobie groźba wysunięta jest w tym celu, aby skłonić nas do tem śpieszniejszego rozstrzygnięcia kwestji spornej co do granicy afgańskiej i do rozwiązania tym sposobem rąk Anglji, która istotnie nie może się przecież rozerwać, broniąc jednocześnie „dwa mężne i wojownicze narody", zaszczycone jej wysoką opieką. Czyż nie mieliśmy racji mówiąc, iż z rozwiązaniem sprawy granicznej śpieszyć się nie należy..."

Z tego aż nadto jest widocznem, że nadzieje gazety *Swiet* nieprędko chyba doczekają się spełnienia.

Tymczasem coraz więcej grupuje się faktów, wyświetlających stosunek Rosji do Francji. *Russ. Kurj.* drukuje właśnie obszerną korespondencję z Paryża, zapowiadającą bliską już chwilę zawarcia sojuszu pomiędzy rzecząpospolitą a Rosją. Oto słowa korespondencji, na którą redakcja *Russ. Kurj.* zwraca szczególną uwagę swych czytelników:

„W tutejszych kołach politycznych coraz bardziej rozchodzą się wieści, iż żyjemy w przededniu sojuszu pomiędzy Francją a Rosją. Mówią o stanowczych krokach w tym kierunku ze strony rządu francuskiego, krokach, tak niecierpliwie oczekiwanych przez społeczeństwo francuskie. Wszyscy mówią tutaj, iż incydent na granicy skłonił rząd rzeczypospolitej do przyśpieszenia układów, które jakoby przyjęte zostały pomyślnie w Petersburgu."

Nieco dalej korespondent pisze:

„Wielu mówi o wspomnianym związku, jako o *fait accompli* i to nietylko na wypadek jakich zawikłań międzynarodowych lecz i na czas obecny. Opowiadają dalej, iż poselstwo francuskie w Petersburgu otrzymało już szczegółowe instrukcje, a sam fakt uzyskał obustronną sankcję. Ostatnie trzy dni stanowią przedmiot nieustannych rozmów nietylko w towarzystwie lecz i w kołach politycznych."

..."Dla wielkiej i potężnej Rosji równie jest niedogodnem zupełnie izolowane położenie Francji, jak tej ostatniej mniejszy względnie wpływ Rosji na sprawy w Europie. Związek Francji z Rosją stanowi konieczność historyczną, której jaknajśpieszniej należy zadosyć uczynić w imię sprawiedliwych i rozumnych wymagań pokoju europejskiego."

Korespondencję pisze francuz-entuzjasta, którego pragnienia wyprzedziły o wiele rzeczywistość.

Do wyjaśnienia stosunku Francji do Rosji i nawzajem posłużyć może i następujący fakcik.

W liczbie depesz, nadesłanych na jubileusz śpiewaka Sławiańskiego do Moskwy, znajdował się również telegram od ministra Boulangera. Słowa depeszy podają *Mosk. Wied.*:

„Łączę się z całego serca do uroczystości, która zebrała was wszystkich około piewcy Sławiańskiego, i proszę jubilata, aby przyjął odemnie zapewnienie szacunku mego i sympatji. Jenerał Boulanger, członek honorowy komitetu jubileuszowego."

„Oklaski i głośne okrzyki — donoszą *Mosk. Wied.* — były odpowiedzią na depeszę, przyczem zewsząd słychać było słowo „odpowiedzieć". W kilka chwil potem E. W. Barsow odczytał z estrady następującą odpowiedź jenerałowi, która też natychmiast została wysłana:

„Telegram waszej ekscelencji otrzymany został przez komitet w środku jubileuszowego koncertu, odczytany wśród napełnionej sali rosyjskiego klubu szlacheckiego i przyjęty długiemi i pełnemi zapału oklaskami."

A teraz posłuchajmy, co mówi o tem *Now. Wr.*:

„Komitet, urządzający jubileusz p. Sławiańskiego, nie zapomniał wśród masy osób, rosjan i cudzoziemców, którym wysłał karty na tytuł honorowego członka komitetu, zaprosić i francuskiego ministra wojny, jenerała Boulangera. Uważali za stosowne nawet i jego zaprosić do udziału w uroczystości! Należy się spodziewać, że komitet nie zapomniał podobnie wysłać zaproszenia i tytułu członków honorowych królowi wysp Sandwich, cesarzowi chińskiemu i t. d., i że jeszcze odczytamy ich depesze..."

Ciekawa rzecz, jakby się to spodobało korespondentowi z Paryża, piszącemu w *Russ. Kurj.*?

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem cesarzowa Elżbieta opuścić miała Herkulesbad (Mehadję) i udać się przez Plojeszti do Sinai, celem złożenia rewizyty królestwu rumuńskiemu. W d. 15-ym b. m. po południu nastąpi odjazd z tej rezydencji królewskiej. Podczas pobytu swego w Sinai ma cesarzowa, nie lubiąca dworskiej wrzawy i sztucznego ceremonjału, przestrzegać najściślejszego *incognito* i obcować wyłącznie z królestwem.

Sprawozdanie komisji izby belgijskiej w sprawie projektu ufortyfikowania linji Meuzy powiada: Rozumna przezorność i godność narodu wymagają tej ofiary; fortyfikacje te mają charakter odporny i obronny, nie wymagają zwiększenia armji, bronią dwóch ważnych miast, Leodyum i Namuru, nie nadwerężają wreszcie przyjętego w r. 1859-ym systemu skoncentrowania obrony kraju w Antwerpji. Komisja 13-tu jenerałów uznała jednomyślnie potrzebę uzbrojenia linji Meuzy.

Francuska rada ministrów odrzuciła na posiedzeniu onegdajszem porządek dzienny, przyjęty przez komisję budżetową i postanowiła oczekiwać na wynik obrad izby deputowanych, które w poniedziałek lub wtorek odbyć się mają w izbie.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Fremdenblatt* zamieszcza artykuł, w którym rozważa polityczne, ekonomiczne, historyczne i dynastyczne powody, przemawiające za wstrzymaniem się Austrji od udziału w wystawie paryskiej.

Monachjum 14-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dotychczasowy tutejszy nuncjusz papieski, di Pietro, opuścił Monachjum. Miejsce jego zajmie Ruffo Scilla, biskup z Chieti.

Berlin 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *National Zeitung* zapewnia, celem uspokojenia sfer handlujących zbożem, że w dobrze poinformowanych kołach parlamentarnych uchodzi za rzecz niewątpliwą, iż w sesji obecnej projekt podwyższenia ceł od zboża wniesionym już nie będzie.

Berlin 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zamknięcie sesji sejmu pruskiego nastąpi dzisiaj; parlament rozpocznie ferje z powodu Zielonych świątek we środę.

Paryż 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Komisja izby deputowanych rozważa projekt budowy nowego parlamentu na placu Tuillerji.

Paryż 14-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Rada stanu przystąpiła wczoraj do obrad nad protestem księcia Orleańskiego przeciw usunięciu go z armji. Jen. Boulanger przedstawił, że wydany przez niego dekret był rozporządzeniem ministerjalnem i dlatego należy do kompetencji izb, nie zaś rady stanu. Adwokat księcia dowodził, że stopień jest własnością oficera i bez sądu odebranym mu być nie może.

Paryż 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Następcą Schnaebelego mianowany został Ritter.

Paryż 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W prowincji belgijskiej Hainaut wybuchły znowu groźne rozruchy robotników. Anarchiści silnie nurtują.

Rzym 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Nowy papieski sekretarz stanu, msgr. Rampolla, obejmie urzędowanie zaraz po przyszłotygodniowym konsystorzu.

Kopenhaga 14-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zaprojektowano tutaj na rok przyszły wystawę przemysłu, rolnictwa i sztuki narodów północnych, pod protektoratem króla. Liczą także na udział zagranicy.

Bukareszt 14-go maja. (*Tel. pryw. K. W*) — *Express d'Orient* zapewnia, że wiadomość, jakoby minister spraw zewnętrznych Naczewicz i major Petrow zamierzali umknąć do Rumunji, jest niedokładną. (*Aj. półn.*)

Bukareszt 14-go maja. (*Tel. pryw. K. W*) — Dwaj sprawcy zamachu popełnionego na osobie Mantowa, prefekta ruszczuckiego w Bukareszcie, zeznali przed sądem, iż zostali wynajęci do tego przez niejakiego Czerkawskiego, który przyrzekł im nagrodę 20,000 fr. Policja rumuńska szuka obecnie Czerkawskiego. (*Ajen. półn.*)

Sofja 14-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Rejenci przedłużą swój pobyt w Ruszczuku z powodu niedyspozycji Stambułowa. (*Aj. półn.*)

Petersburg 14-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Projekt banku włościańskiego dla Królestwa dyskutowany jest obecnie w radzie państwa. Pożyczki będą mogły wyczerpywać całkowity szacunek. Do rozporządzenia banku oddano 2,902,221 rs. „kapitału użyteczności publicznej", zebranego przez Towarzystwo kredytowe ziemskie. Taksy dokonywać będą oddziały bankowe, których na początek będzie 5 do 6-ciu i w których zamiast członków z wyboru, zasiadać mają członkowie komisyj włościańskich. Nabywany przez włościan majątek musi mieć urządzoną hipotekę. Długi hipoteczne, nawet niewymagalne, zostaną spłacone z pożyczki bankowej. Według dalszych zmian, zaprowadzonych w czasie obrad w radzie państwa, na pierwszym numerze hipoteki stać będzie pożyczka bankowa, na drugim może zostać reszta szacunku; innych długów aż do spłacenia połowy pożyczki zaciągać nie wolno. Majątki obciążone służebnościami mogą nabywać tylko ci włościanie, którym służy serwitut, chyba że służebności są nieznaczne.

Petersburg 14-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Z powodu polemiki gazeciarskiej w sprawie kwestji bośnijskiej i kongresu berlińskiego, *Journal de St. Pétersbourg* mówi, iż wobec sprzeczności i niezgodności, charakteryzującej ową walkę, nie należy się dziwić, że organ sfer dyplomatycznych zachowuje stale milczenie, tem więcej, gdy nie są mu znane dokumenta, przy pomocy których mógłby sprawdzić wyzywające publikacje. Na zakończenie gazeta wyraża nadzieję, że gabinety po dawnemu trzymać się będą kierunku, wynikającego z ogólnej potrzeby zgody i pokoju, i że nie będą zwracały uwagi na krzykliwą agitację gazet.

GIEŁDA.

Warszawa, 14-go maja.

Jakkolwiek oczekiwania wczorajsze podwyższenia kursu rubli w Berlinie zawiodły, niemniej jednakże giełda nasza niezbyt wysoko ceniła waluty obce, które znajdowały się z początku obrotów prawie na poziomie wczorajszym—a to dlatego, że szacowania poranne zapowiadały małą poprawę, a nadto, że zasadnicza tendencja dla rubli nie przestaje być przynajmniej chwilowo mocną.

Przy obrotach małych za weksle długoterminowe na **Berlin** $55.47\frac{1}{2}$ płacono, żądano 55.60; weksle krótkoterminowe na Berlin oddawano po 55.35, $55.37\frac{1}{2}$, 55.40, $55.42\frac{1}{2}$, przy żądaniu 55.40.

Weksle długoterminowe na **Londyn** płacono $11.27\frac{1}{2}$, bez żądania; krótkoterminowe osiągnęły 11.26, przy żądaniu 11.27.

Weksle na **Paryż** krótkoterminowe w kupnie po $44.67\frac{1}{2}$, 44.70, żądano 44.80.

Weksle na **Wiedeń** krótkoterminowe oddawano po 88.75, 88.90, żądano 89.

Z papierów publicznych usposobienie dla nowej pożyczki bardzo mocne, kupowano ją w dużych sumach na rachunek banków zagranicznych. Miejscowe papiery prawie bez ruchu.

Listy likwidacyjne Królestwa Polskiego 94.40 i 94 w żądaniu, stosownie do wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia po 100.25—bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie serji I zapłacono po 101.75, przy żądaniu za pierwsze cztery serje 101.90; V po 100.65 do nabycia.

Listy miejskie serji I 100.25, II 100, III i IV 99.15 w żądaniu.

Listy łódzkie serji I po 95.75, II po 95, III po 94.75 chciano sprzedać, bez kupujących.

Obligi kanalizacyjne duże odcinki po 95.25, małe po 95 bez ruchu.

Z akcyj: za bank handlowy żądano 330, za dyskontowe 295.

Akcje warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia po 190 poszukiwane.

Stalowe zapłacono po 920, 930—bez żądania.

Godz. 12. Usposobienie giełdy wyczekujące, niepewne, ruch żaden.

Z TARGU MIĘSEM.

W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia wczorajszego) Warszawa łącznie z przedmieściem Pragą spotrzebowała wołowiny 20,928 pudów, wieprzowiny 9,336 pudów, cielęciny 2,115 pudów i baraniny 22 pudów, a razem mięsa 32,401 pudów.

Średnie i przeciętne ceny w ciągu tygodnia na funt mięsa pięknej dobroci były: wołowego 12 kop., cielęcego $12\frac{1}{2}$ kop., baraniego 18 kop. i wieprzowiny 12 kop., oraz świeżej słoniny 15 kop. Ceny zaś bydła praktykowały się następujące: wół stepowy od 70 do 110 rs., krowa lub wół krajowy 54 rs., cielę średnie 7 rs., baranów nie ma i wieprz od 20 do 45 rs.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Usposobienie rynku cukrowego w Warszawie i w tygodniu ubiegłym było wyczekujące i ospałe, ceny jednakże przy bardzo ograniczonym ruchu, pozostały na poziomie niezmienionym. Właściciele cukrowni, jak również domy komisowe, mają nadzieję, że rozwinięcie działalności syndykatu kijowskiego w kierunku wywozowym ożywi rynek i wzmocni tendencję.

W okresie sprawozdawczym płacono za rafinady polskie, czyli cienkokrystaliczne rs. 3 do $3.07\frac{1}{2}$, marki rosyjskie czyli grubokrystaliczne rs. 2.90 do 3, kostki rs. 3, mączkę z pierwszej ręki rs. 2.55 za kamień 24-funtowy.

Rynek kijowski w dniu 11-ym maja usposobiony był spokojnie, i o większych tranzakcjach nie było tamże słychać. Sprzedawać chciano cukier po 3.90 do 4 rs. pud, lecz po tejże cenie nie było kupujących. — W Petersburgu usposobienie rynku wyczekujące i ceny bez zmiany.—Z Baku donoszą, że wywóz cukru do Persji przybierze wkrótce znaczniejsze rozmiary, chwilowo wysłano rafinady i mączki krystalicznej przeszło 20,000 pud.—W Gdańsku dnia 11 maja usposobienie na cukier mocne, płacą transit, 88% towar po 11.50 do 11.75. Sprzedano 2,000 ct.—W Magdeburgu usposobienie mocne, najwyższa cena za towar 88% 20.50 marek za cetnar.

SZARADA.

Trzecie czwarte nam gotują szwabi,
Rwąc polskości każdą nić,
Kto chce, własność naszą *pierwsze trzecie*,
I nie daje istnieć, żyć.
Ale nim nas kto *drugie*-bije,
Zanim po nas zgładzi ślad,
Wprzód mu rosa oczy wyje...
. . . .
Wszystko... powód strat.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w numerze 126.

„Schludna chata, choć uboga,
Za rządnością pomoc Boga.
Skrzeczy sroka na jaworze,
Panna stroi się w komorze.
Otwierajcież! przyszli goście,
I życzliwie w dom zaproście,
Chociaż obcym bądzcie radzi.
Dobra nas tu chęć prowadzi."

Wyjątek z „Wiesława" Brodzińskiego.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. M. Paschalis, A. Komorowski, Adolfa W., J, Flisiński. J. Młodzianowski, Piotr Karpow, Z. Patschke, M. Gesundheit, D. Kropiwko, Lila P., Löwenstein, Regina Grund., S. Tarnowski, B. i K. Mosdorfowie, Aleksander Dąbr., W. Polański, H. i M. Zmigrodzcy.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 12-go maja 1887-go r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
24	Grzybows.	Gąsiorowska	Wdowa, chora dzieci dr. 6.
71	Grzybows.	Szpakowska M.	Wdowa, chora obłożnie, dz. dr. 3, matka stara.
19	Łucka	Smagorzewski	Żona ciężko chora. dz. dr. 4.
8	Hrubieszo.	Kanert Marja	Mąż nieobecny, dz. dr. 3, matka sparaliżowana.
77	NWspólna	Solecka Ludwi.	Ciężko chora, dz. dr. 4-ro.
13	Nowolipie	Fabiszewska	Wdowa, dz.dr. 3, jedno chore.
19	Wolność	Trępowicz Wer	Wdowa, dz. dr. 3.
45	Freta	Szymańska Ma.	Mąż ciężko chory. dz. dr. 3.
13	Piwna	Rowińska Lud.	Mąż zmarł obecnie dz. dr. 3.
7	Dunaj szer	Moczyńska Ap.	Chora, mąż w szpitalu. dz. 3
16	Browarna	Niewiadomski	Żona chora, dz. dr. 5-ro.
27	Solec	Krol Tekla	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
44	Tamka	Kosińska Józe.	Chora, mąż chory, dz. dr. 2.
6	Browarna	Kapczyńska Zo.	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
13	Furmańsk	Talikowska Fr.	Wdowa, dzieci dr. 3.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Noe". Jutro: „Twardowski".— *Rozmaitości.* Dziś: „Zmykajmy!". Jutro: „Zmykajmy".— *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Djana" i „Dorożka nr 117". Jutro: „Djana" i „Dorożka nr 117".

Zarząd
kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

podaje do wiadomości uczestników kasy, że w spełnieniu postanowienia ogólnego zebrania reprezentantów, składanie głosów na wybór nowych reprezentantów, odbędzie się w roku bieżącym w sali giełdowej przy ulicy Królewskiej w dniu 7 (19) maja r. b., poczynając od godziny 10 rano do godziny 3 po południu. (554)

Warszawski Kantor Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) czerwca b. r. i następnych, poczynając od godziny 11 zrana, odbywać się będzie publiczna licytacja w składzie magazynu Banku przy ulicy Nowogrodzkiej na sprzedaż zastawionych i we właściwym czasie nie wykupionych następujących towarów:

1 partji atłasu wagi 20 funt.
1 partji francuskich chustek wagi 7 p. 30 f.
1 partji sztucznej wełny wagi 28 pudów, i
7 partyj grubego sukna wagi 129 pud. 31 funt.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest zadeklarowaną przezeń sumę za zakupioną partję towaru zapłacić gotówką w zupełności zaraz po ukończeniu licytacji.

Towar i warunki licytacji przejrzeć można codziennie w magazynie Banku od godziny 11 do 2 po południu.)556)

Książę Teodor syn Jana Paskiewicz,

przystępując do zebrania materjałów do biografji Ojca swego, Jenerał-Feldmarszałka, Księcia Jana syna Teodora, uprasza najuprzejmiej wszystkich, posiadających dokumenty, zarysy, wspomnienia, lub jakiekolwiekbądź dane piśmienne, tyczące się życia prywatnego i działalności służbowej zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, ażeby takowych łaskawie udzielić raczyli, nadsyłając one do Petersburga pod adresem Księcia, przy ulicy Galernej nr domu 7.

Dostarczone dokumenty i artykuły przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością, i po skopjowaniu, niezwłocznie zwrócone zostaną. (341)

— W przejeździe przez Radom, zmuszony byłem stanąć w hotelu, a że miasto posiada ich kilka, wybrałem jako pierwszorzędny ***hotel Rzymski.*** Z prawdziwą przyjemnością przepędziłem dni parę, zastawszy elegancję, czystość, usługę w wzorowym i godnym naśladowania porządku. Hotel został gruntownie odświeżony, łóżka, pościel, meble najwykwintniejsze, dywany, wszystko zupełnie nowe, ceny bardzo umiarkowane, należy się więc słusznie słów parę pochwały właścicielowi. Polecam zatem hotel Rzymski przy ulicy Lubelskiej każdemu przejezdnemu.—Jeden ze stałych gości ***W. M.***

— P. ***M. Bronz,*** właścicielka magazynu mód, Podwale nr 3, I-e piętro, powróciwszy w tych dniach z zagranicy, zaopatrzyła takowy w dobór eleganckich modeli paryskich, to jest ***sukien i okryć*** „Haute Nouveaute". (1674)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Czy mogę widzieć się we czwartek o godzinie 7 i pół tam, gdzie byłam widzianą 2 razy? Oczekuję odpowiedzi.—*Nie mistyfikacja.* (1670)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go maja 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.50	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.27	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.80	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	89.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.25	—.—
„ „ „ II	100.—	—.—
„ „ „ III	99.15	—.—
„ „ „ IV	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.40	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.25	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	330.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	295.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	190.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 187½
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 56¾
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 17
Od Listów likwidacyjnych kop. 172
Od Obligów m. Warszawy kop. 40¾

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 13-go maja 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	502
„ średnie	—	—	485	490
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	260	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	30	38	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 12-go maja 1887 r.
Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop. 05[6]
„ Garniec rs. 2 kop. 62.

Najtańsza fabryka
Materacy, Poduszek
skórzanych
i Kufrów podróżnych,
N. PŁASTINA,
Nalewki № 17, w podwórzu. 907R

Nowo-otworzony
Skład Obić Papierowych i Rolet do Okien,
Nalewki № 15, w podwórzu Hotelu Berlińskiego, poleca wielki wybór obicia stosownie do umeblowania, po możliwie nizkich cenach, a mianowicie: poczynając od kop. 18 za rolkę razem z wyklejeniem, ma zatem nadzieję, że Szanowna Publiczność powyższy Magazyn swemi zleceniami zaszczycić raczy.
784 **ROTTENBERG.**

W WILLI CACKO 904
są do wynajęcia **Letnie Mieszkania,** o pokojach dużych i wysokich, tuż przy stacji **OTWOCK,** okolica czysto-leśna, miejsce suche, woda dobra. Urządzenie z całym komfortem, wszelkiemi wygodami, z lodownią do każdego lokalu, osobnemi ogródkami, gimnastyką dla dzieci, po 2 i 3 pokoje z kuchnią.—Wiadomość Aleja Jerozolimska № 67, u właściciela domu lub na miejscu w bufecie.

Zgubiono dnia 13-go Maja
Pasport Zagraniczny,
na imię Joanny Billewicz, za nagrodą oddać proszę na ulicę Królewską № 29, w mieszkaniu W. P. Obuchowiczówny. 907

Jest do wynajęcia w każdym czasie
TEATR,
w mieście gubernjalnem **Kaliszu.**
Bliższe szczegóły: Neuman Goliński, ul. Józefina w Kaliszu. 902

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
w środku miasta,
Danielewiczowska № 7, dom SS. Szuch,
Lokal fabryczny
zajmowany dotychczas przez fabrykę maszyn Fajansa, zdatny na fabrykę, drukarnię, składy, warsztaty itp., składający się z oddzielnej piętrowej oficyny o kilkunastu pokojach dużych i widnych, wraz z częścią odgrodzoną podwórza. Przytem lokal parterowy z dziewięciu pokojów na kantor i mieszkanie.—W lokalu znajduje się piec lakierniczy, oraz maszyna parowa, które na żądanie mogą pozostać. Lokal może być podzielony. Wiadomość na miejscu lub u właściciela Chmielna № 33, mieszk. 6. 707

ZŁOTO i SREBRO
Kupuje, zamieniam i płacę najlepiej Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.—**Obrączki dukatowe 94 próby** najtaniej.—Reperacje i odnawianie sreber szybko. **61 Nowy-Świat,** 1-e piętro, mieszk. 15 (gdzie fotografja p. Brandel). 149R
Henryk Juwiler, jubiler.

ROZKŁAD JAZDY
pociągów passażerskich,
na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem na sezon letni, obowiązujący od dnia 1 (13) **Maja** r. b., opuścił prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych.
Cena egzemplarza kop. 10. 969R

PROMENADA.
Wspaniała Noc Włoska
Wielki Brylantowy Fajerwerk, zupełnie nowe; o godz. 4-ej po południu **Wielki Koncert,** pułku Austrjackiego, pod dyrekcją Kapelmistrza p. **Iwanowa.**—Dla zabawy Sz. Publiczności, znajdują się na miejscu łódki, huśtawki. kręgielnie i t. p.

Cena wejścia kop. 20; dla uczni kop. 10, dzieci do lat 10-u mają wejście **bezpłatne.** W Czwartki i Soboty przedstawienia dramatyczne pod dyrekcją p. Anastazego Trapszy.
908 **M. KOLLER.**

Subjekt Felczerski
potrzebny jest do Kijowa, pensji 15 rubli miesięcznie, stół i mieszkanie; (koszta podróży będą zwrócone).—Bliższą wiadomość powziąść można listownie. Adres. Kijów Bolszaja Wasilkowska, dom Douglasa № 60. Karpiński. 906

Syndyk Tymczasowy
upadłości
Josla J. Mazel v. Majzel,
z mocy art. 502 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli upadłego Mazel v. Majzel, aby się stawili, w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszej, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, przed Syndykami upadłości i oświadczyli im z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, oraz, aby im oddali tytuły swych wierzytelności lub złożyli je w Kancelarji Sądu Handlowego.

Warszawa dnia 1 (13) Maja 1887 r.
A. Połtawski, Adwokat Przysięgły
Krakowskie-Przedmieście № 30. 965R

Letnie Mieszkanie 966
Dom składający się z ośmiu pokojów i kuchni, lodowni etc. za rs. 200 do wynajęcia, w środku dużego parku położony oraz ogrodu owocowego, w którym na bieżącej wodzie jest urządzoną kąpiel. Od Warszawy 7-a wiorsta, za rogatką Moskiewską, a od przystanku kolei 1-a wiorsta.—Bliższa wiadomość ulica Żabia № 7, u rządcy domu.

Letnie Mieszkanie
w domu obywatelskim, składające się z 3-ch dużych pokojów i kuchni, stanowiących całe piętro, w dworze murowanym, otoczonym pięknym ogrodem spacerowym, w blizkości las sosnowy, wszelkie artykuły żywności na miejscu, pół wiorsty odległe od stacji kolei Warsz.-Bydgoskiej Ostrowy. — Wiadomość **Hoża № 36, mieszkania 7.** 900

NOWE PAPIEROSY
„ELEGANCKIE"
5 szt. 3 kop., 10 szt. 6 kop., 100 szt. 60 kop.
BRACI POLAKIEWICZ.
870R

Połączone kąpiele solankowe w Kołobrzegu,
czerpane **z własnych źródeł słonych i żelazistych,** niemniej ze źródeł salinowych, otwierają **kąpiele solankowe, z wody słodkiej, dusze, kąpiele błotne i wszelkie inne** w końcu **Maja.** Posiadają **Zakład inhalacyjny, 30 pokojów mieszkalnych,** po cenie 9—36 marek tygodniowego najmu, niemniej utrzymuje **sól kąpielową solankową** na składzie.

Informacyj udzielają niżej podpisani, oraz inspektor kąpielowy p. Holz. Prospekty kąpielowe na żądanie bezpłatnie. 522R

Otwarcie kąpieli morskich zimnych i ciepłych w połowie Czerwca.

DYREKCJA.
Lietzmann, kupiec. **Blanck,** kupiec. **Kayser,** kupiec **Dr. Bodenstein,** lekarz prakt. **Dr. Weissenberg,** lekarz prakt.

Omnibusy Spacerowe i Capy

wynajmuje **Kantor**
Plac Warecki № 18.
Telefonu № 75. 777

Do wynajęcia od Ś-go Jana w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznem wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowem wszelkiemi możliwemi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne lub na interes handlowy, oraz **różne lokale składające się z 6, 4, 3 i 2 pokojów z kuchnią, Sklep z pakamerem,** dwoma pokojami i kuchnią. 934R

Rajchman i Frendler
Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.
Warszawa, Senatorska 18.

Kąpiele jodowo-solankowe
BAD HALL 601R
Górna Austrja.
Najsilniejsza solanka jodowa na kontynencie. Pomyślny skutek leczniczy we wszelkich cierpieniach skrofulicznych, niemniej w dolegliwościach organów moczo-płciowych, oraz ich skutkach. Wyborowe urządzenie kąpielowe, (kuracja wodami i kąpielami, inhalacje, miesień, kefir). Szczęśliwe warunki klimatyczne: stacja dróg żelaznych. Droga przez Linz nad Dun. **Sezon od 15 Maja do 30 Września.** Dokładne prospekty w wielu językach wysyła Zarząd Kuracyjny BAD HALL.

Rozsyłka
WODY SZCZAWNICKIEJ

ze zdrojów **Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji,** odbywa się na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u pana H. Zöllnera w Starym Sączu. 700r

Złoty Medal 1885 r.
ogniotrwałe
KASSY Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

WORKI
lniane
do zboża, mąki, mączki, soli i t. p.,
sprzedaje najtaniej 892R
Ludwik Riedel,
ulica Senatorska Nr 32.

Letnie Mieszkanie

kompletnie umeblowane, 6 pokojów, kuchnia 2 werendy, stajnia i wozownia, może być podzielone na 2 mieszkania. Cena rs. 250. Odległość szossą Petersburską wiorst 8 do Marcelina, własności W. **Majlerta** lub do przystanku Płudy $1^1/_2$ **wiorsty.** 890

Rusztowania

dla malarzy lub malarzy, które zostało przez Komisję w r. 1883 uznane za praktyczne, są do nabycia, po cenach przystępnych lub do wynajęcia, jak również wielki wybór

Lodowni pokojowych

z filtrami i bez takowych, oraz i dla wszelkich Zakładów Restauracyjnych i różnej wielkości **Maszynek** do robienia masła itp
Piękna № 30. 763



Łódki gotowe z przyborami, są do sprzedania od rs. 50.
Przez całe lato do wynajęcia Łódki i Gondole spacerowe,

W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH
i w przystani na Pradze. 861R

Poudre Cora — Poudre Cora

Cora

Poudre de Fleur de Riz
pour blanchir et satinir la peau.
Approuvé
par la Faculté de Médecine Vienne.
Wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu
26 Kärntnerstrasse 26
Poudre Cora, przylega do twarzy, służy jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza.
W Kolorach: **Naturelle, rose et blanc.**
Cena 1 pudełka r. s. 1.50.
Składy w Warszawie u **Al. Lipinka,** róg Niecałej, **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza,** Nowo Senatorska 2, u **Teofila Szulca,** Bilańska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. Nr. 65.

Poudre Cora — Poudre Cora

Główny Skład 391r
Trumien Metalowych,
Wieńce i Gerlandy, oraz **Kwiatki** pojedyncze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Świat № 70.

Nowo-otworzona 639
Proszkarnia Parowa
przy aptece
Fr. Kuśmierskiego
Chłodna Nr 12,
W WARSZAWIE,
ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że przyjmuje do proszkowania wszelkie artykuły lekarskie, jak również różne materjały mające zastosowanie w przemyśle.
W skutek zastosowania motoru parowego jest w możności wykonywać zlecenia spiesznie i po niskich cenach.

DWA POKOJE

z meblami, na pierwszem piętrze, każdego czasu do najęcia dla przyzwoitej osoby lub małej familji w bliskości wystawy, róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej № 15, mieszk. 6.—Tamże do sprzedania **dwa lustra w ramach pięknie złoconych,** z konsolami greckiemi, z marmurowemi **blatami.** 894

Gräfenberg---Freiwaldau.

(Szlązk Austrjacki.—Stacja Ziegenhals).
Najdawniejsza wodolecznica, założona przez V. Priessnitza.
Otwarta przez cały rok.
2,000 stóp nad poziomem morza, znana powszechnie, w źródła obfitująca. Piękne promenady w lesie igliwiowym i sosnowym.
Wskazana przeciwko chorobom **systemu nerwowego** organów **trawienia, pęcherza i moczopłciowych,** przeciwko ogólnej chorobie krwi i t. p.
W roku 1886 bawiło gości 2014.—Prospekty wysyłają się na żądanie.
822R **KOMISSJA KURACYJNA.**

Schlesische Obersalzbrunnen.
Oberbrunnen.

wypróbowane w cierpieniach płuc, krtani, żołądka, w skrofułach, chorobach nerek i pęcherza, gośćcu i hemoroidach.
składy znajdują się:
we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych w kraju i zagranicą.
Wysyłka książęcej wody mineralnej z Obersalzbrunn 600R
Furbach i Strieboll.

OSTRZEŻENIE.

Uznana na wszystkich wystawach i uwieńczona **złotemi i srebrnemi** medalami, niezrównana doskonałość naszej **Pucpomady,** wywołuje od czasu do czasu konkurencję i naśladownictwo, i to jest przyczyną ukazania się w handlu Pucpomady bądź z podrobionemi, bądź też z podobnemi do naszego, hełmami.
Celem więc zabezpieczenia Szan. Publiczności od **szkody,** upraszamy jak najuprzejmiej o zwrócenie uwagi na litery:

A. V. & C°

umieszczone nad hełmem każdego pudełka naszej **oryginalnej Pucpomady.**
Wydajemy obecnie naszą **oryginalną Pucpomadę** w pudełeczkach
po kop. 3.
Sprzedaż **Królewska № 39.** **Ad. Vogt & Comp.**
946R Wynalazcy Pucpomady.

SALVATOR

Plaster wyniszczający odciski.
Poleca się wszystkim cierpiącym, jako środek niezawodny, a mniej kłopotliwy w użyciu, od wszelkich dotąd znanych środków.
Dwie doby wystarczają do usunięcia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach lub piętach.
Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie. 866
SKŁAD GŁÓWNY i FABRYKA PLASTRA SALVATOR
przy Aptece W. Borowskiego.
ulica Przejazd № 643 w Warszawie.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji), stacja kolei [illegible]
Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające.
Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.
Mleko, żentyca, **inhalatorium.**
Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.
Sezon od 20 Maja do końca Września.
Lekarze: **Dr. Kl. Dębicki i Dr. Z. Rieger.**
Składy wód i przetworów zdrojowych u pp.: H. Kucharzewskiego, D. T. Heinrichs K. Lilpopa, L. Ziemińskiego w Warszawie.
Prospekta i t. d. rozsyła **Dyrekcja.** 823R

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod,
Goczałkowice pod Plessą na Górnym Szlasku.

Punkt zwrotny drogi żel. praw. brzegu Odry.
Otwarcie 15-go Maja r. b.
Kąpiele wannowe i parowe, dusze, inhalacje, massaż, elektroterapja. Wody mineralne wszelkiego rodzaju świeżego czerpania. Żętyca.
Stacja pocztowa i telegraficzna na miejscu.
Ceny mieszkań z początku sezonu, oraz od 15 Sierpnia zniżone.
Lekarze kąpielowi: Fizyk powiatowy rad. san. **Dr. Babel i Dr. med. Kratzert.**
Zamówienia mieszkań przyjmuje 820R
Zarząd Kąpielowy.

Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Proszek Kajenny na wszelkie robactwo.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Proszek Perski (Dalmacki).
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:
T. KOZŁOWSKIEGO.
Senatorska № 27 i Bracka № 25. 834

Dnia 27 Kwietnia, o godzinie 5 po południu, z podwórza domu Warszawskiego Komendantskiego Zarządu (Krak.-Przedmieście № 11), **przepadł dwumiesięczny**
SZCZENIAK,
Sangotardzkiego gatunku, burej sierści, ostrzyżony.—Kto odprowadzi takowego, będzie sowicie wynagrodzony. 901

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Maja, o godzinie 1-ej po południu, w Warszawskiej Radzie Wojskowo-Okręgowej odbędą się

jednorazowe stanowcze licytacje głośne,

z dozwoleniem składania i nadsyłania deklaracyj opieczętowanych: a) na oddanie w przedsiębiorstwo robót około budowania **dwóch** oddzielnych warowni przy fortecy Brzesko-Litewskiej, i b) na wydzierżawienie sklepów, antresoli i piwnic, w domu Zarządu Wojskowego, w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat pod № 1245a położonych.

Podczas licytacji na roboty przy budowaniu warowni, oświadczone być powinny osobne ceny stanowcze na każdą robotę pojedyńczą, wykonywać się mającą, oraz ustępstwo pewnych procentów od cen materjału i robotników, jakie są zatwierdzone przez Radę Wojskową dla podania owych do licytacji na uskutecznienie takich robót, w których osobne ceny pojedyńcze nie są oznaczone.

Licytacja na wydzierżawienie sklepów i t. d., dopełnioną będzie **dwojako,** t. j. na lat **trzy i sześć,** poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 roku.

Vadium dające prawo przystąpienia do licytacji na roboty przy budowaniu warowni, złożonem być powinno w ilości rs. **czterdziestu tysięcy.**

Dla przyjęcia zaś udziału w licytacji na wydzierżawienie sklepów i t. d., złożyć należy vadium wynoszące rs. **sześć tysięcy,** które po skończonej licytacji, utrzymujący się przy dzierżawie w ciągu **ośmiu** dni uzupełnić winien do wysokości **półrocznej** summy dzierżawnej, a oprócz tego osobne złożyć vadium w ilości **tysiąca** rubli, dla pewności utrzymywania w porządku wydzierżawionych lokali; w razie nie dopełnienia tego warunku, vadium złożone pozostanie własnością skarbu i nowa licytacja na dzierżawę będzie ogłoszoną.

Na przedsiębiorstwo robót przy budowaniu warowni, składane być mogą vadia tego rodzaju, jakie według prawa przyjmowane są tytułem kaucji w przedsiębierstwach skarbowych i są wymienione w art. 68 Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych, wyd. roku 1869, lecz na dzierżawę sklepów i t. d., vadium zawierać się powinno tylko w gotowiźnie lub papierach procentowych, które prawo upoważnia składać jako kaucję w zobowiązaniach względem Skarbu.

Papiery wartościowe obowiązująco składane być winny, łącznie ze wszystkiemi do nich należącemi talonami i nie ubiegłemi kuponami.

Deklaracje opieczętowane, oraz podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone być mają stemplem ustanowionym i złożone przed rozpoczęciem licytacji, t. j. do godziny pierwszej z południa, po upływie tego terminu, deklaracje żadne nie będą przyjęte.

Do deklaracyj załączone być powinny vadia w stosunku powyżej oznaczonym i dowody legitymacyjne osób przystępujących do licytacji, a oprócz tego wymienić należy, iż warunki licytacyjne w zupełności są wiadome.

Deklaracje opieczętowane, tak pod względem formy, jako i treści, ułożone być mają według przepisów art. 1909, 1910 i 1912, Ks. X, Cz. I, Zbioru praw Cywilnych, tudzież art. 39 Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych z roku 1869, przyczem ceny za roboty pojedyńcze przy budowaniu warowni, zamieszczone być powinny w osobnym wykazie podług wzoru, który na żądanie wydawanym być może w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim, mieszczącym się w Warszawie w Cytadeli Aleksandrowskiej.—Tamże w dniach biurowych posiedzeń od godziny 10 zrana do 3 po południu są do przejrzenia:

Warunki licytacyjne na roboty przy budowaniu warowni, wykazy cen na roboty pojedyńcze, wykazy cen zatwierdzonych na materjały i na robotników, oraz obliczona w przybliżeniu ilość robót, a także warunki na dzierżawę sklepów i t. d.

O rezultacie licytacji przedstawionem będzie do Rady Wojskowej. 968r

GRODZISK
Zakład Leczniczy
Dra BOJASIŃSKIEGO.

Kąpiele mineralne, słone, igliwiowe itp. Hydropatja, Kefir, Wody mineralne, Gimnastyka.

Przy Zakładzie Restauracja i pojedyńcze pokoje z umeblowaniem i usługą. 898

MAGAZYN mój DAMSKI firma RUTKOWSKA,

ulica **Miodowa** Nr 17, przez lat 20 egzystujący, **przeniosłam** na tę **samą ulicę** pod Nr 16, dom W. **Fuchsa i pod tą samą firmą** dalej prowadzić będę, o czem Szanownym Paniom donosząc, mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal, łaskawemi względami i zaufaniem zaszczycić mnie zechcą. 903

W d. 20 Kwietnia r. b. otworzyłem w mieście ŁODZI (Nowy-Rynek Nr 6), SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH,

zaopatrzony we **wszystkie wyroby fabryk krajowych i ruskich**, sprzedawane w Składach moich w Warszawie.

Nowo-otworzony Skład w Łodzi, sprzedawać będzie po cenach i na warunkach składów moich w Warszawie, z uwzględnieniem kosztów przewozu przy sprzedaży hurtowej. 963R

J. ROZENBLUM.

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest osoba, do konwersacji niemieckiego, za obiady. Hortensja № 7, mieszkania 22. 8130

Potrzebny korepetytor, za stół i stancję, z małą dopłatą. Szmulowizna № 6, u Rokossowskiej. 8152

Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reusnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 782

Francuzka rodowita potrzebna przez letnie miesiące, za pokój duży, osobny. Bracka 8, mieszkania 18. 7805

Potrzebna jest na pensję w Prasnyszu nauczycielka, z pozwoleniem władzy, mogąca udzielać przedmiotów gimnazjalnych, z konwersacją francuzką i niemiecką. Bracka 22. Sklep Pawłowskiego. 7997

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, życzy sobie wyjechać na wieś, na lato. Plac św. Aleksandra № 13, m. 9. 8017

Szkoła rzemiosł W. Rossowieckiej, Elektoralna 5. Rozpoczyna się kurs nauki kwiatów i koszyków, patarafek i torebek ze skóry. Cena za kurs 6-tygodniowy rs. 15. 8107

Bona niemka, może być freblówka, z dobremi świadectwami, zgłosi się do mieszkania № 10, przy ulicy Granicznej № 10. 8052

Potrzebny korepetytor, student, do ucznia klasy pierwszej gimnazjum, za 6 rs. miesięcznie. Chłodna № 6, m. 15. 8032

Nauka krawatów, za cenę przystępną. Złota № 49, mieszkania 2. 8225

Lekcji niemieckiego i konwersacji udziela i przysposabia do różnych szkół, nauczyciel. Szkolna 4, mieszkania 12. 8235

Posady i prace.

Człowiek inteligentny, mówiący po polsku, rosyjsku i niemiecku, posiadający kaucję, potrzebny w czasie wystawy hygienicznej. — Wiadomość u inżeniera Dunay, Chmielna 5, mieszkania 15. 8172

Rubli 100 temu, kto wyrobi posadę w Warszawie w biurze, na kolejach, w akcyzie lub t. p. Adresy w kant. Kur. War. pod lit. C. X.

Panny podręczne do krawieczczyzny, potrzebne do magazynu Michaliny, Miodowa 4.

Potrzebne zaraz panny do staników. Mokotowska № 52, na dole 31. 8113

Potrzebna panna zdatna do krawieczczyzny. Chmielna № 62, mieszkania 28. 8048

Potrzebne są panny uzdolnione do spódnic. Orla № 5, mieszkania 16. 8035

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Długa 6, mieszkania 10. 7952

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne do sukien. Krucza 29, mieszkania 22. 7886

Bona niemka albo szwajcarka katoliczka, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz.— Wiadomość: Kozia 28, u właściciela domu.

Młody mężczyzna, inteligentny, kawaler, poszukuje panny lub wdowy z kapitałem równym sobie rs. 10,000 do nabycia domu. Listy poste-restante lit. A. 8071

Panny uzdolnione do staników i upięć potrzebne natychmiast do pracowni sukien przy szkole rzemiosł W. Rossowieckiej. Elektoralna № 5. 8108

Osoba młoda, inteligentna, z odpowiedniemi kwalifikacjami, poszukuje miejsca lektorki lub do towarzystwa. Osoby interesowane zechcą składać swoje adresy w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. S. M. 1100

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do maszyny pończoszniczej. Jerozolimska 74, mieszkania 11. 8070

Panny zdolne do staników i spódnic, znajdą stałe zajęcie u W. Gundelach, Nowy-Świat № 60/66. 7925

Gotówką złożę rs. 1,000 jako pewność za zarząd domu. Oferty dla „1,000", kiosk, ul. Zielna. 1059

Panna służąca, umiejąca szyć, prasować, znająca krawieczczyznę, potrzebna od 1-go czerwca. Włodzimierska № 9. Wiadomość u szwajcara Michała. 8084

Panny kompletnie uzdolnione potrzebne zaraz. Pracownia Marji Radeckiej. — Ulica Żurawia № 3, m. 24. 8094

Potrzebne zaraz: zdolna maszynistka, panny do gładkich spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Łojewska. Bracka 10. 8105

Potrzebna zaraz bona młoda, rodowita niemka, z krawieczczyzną. Widok 22/14.

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, do upinania sukien i do spódnic. Pracownia Józefiny. Leszno 51. 8174

Młoda panienka z metodą Froeblowską, poszukuje miejsca na wsi do zajęcia się dziećmi, jak również mogłaby przyjąć miejsce kasjerki, sklepowej lub coś podobnego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami M. K. 18. 1121

Nagrody rubli 100 za wyrobienie jakiejkolwiek posady młodemu człowiekowi znającemu gruntownie języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz posiadającemu patent tutejszej szkoły handlowej. Oferty pod lit. R. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8221

Rządca gospodarczy lub ekonom, dobry gospodarz, posiadający najchlubniejsze zaświadczenia z Królestwa i z Poznańskiego, pragnie posady od 1-go Lipca. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. M. 1132

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic. Marszałkowska № 145, mieszkania 37. 8208

Osoba w średnim wieku, przyzwoicie wychowana, znająca się na gospodarstwie domowem kobiecem, umiejąca kompletnie krawieczczyznę, krój, poszukuje miejsca na wsi do zarządu domem albo też do towarzystwa. Oferty w kant. Kurjera Warszawskiego pod literami W. G. № 40. 1122

Osoba w średnim wieku, inteligentna, cierpliwa, poszukuje zajęcia do towarzystwa chorej osoby, na wyjazd lub w Warszawie.— Oferty proszę składać w kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu pod lit. M. O.

Osoba młoda, inteligentna, znająca język ruski, poszukuje miejsca do początkujących dzieci na wyjazd. Nowy-Świat 4, m. 15.

Pisarz prowentowy, kawaler, zaopatrzony w dobre świadectwa, potrzebny jest. Wiadomość: Trębacka № 1, mieszkania 4. 8226

Panny, podręczna i do upinania sukien potrzebne są. Magazyn wiedeński, ul. Niecała № 3, 1-sze piętro. 8219

Potrzebna dobra szwaczka. Adres: Piękna № 5, mieszkania 2. 8217

Panny kompletnie uzdolnione do staników, potrzebne do pracowni. Ulica Graniczna 10, mieszkania 12. 8216

Do zarządu domem młody kawaler poszukuje osoby inteligentnej, z powierzchownością przyjemną i sympatyczną. Wynagrodzenie rs. 200. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. M. 8256

Bona polka lub niemka, znająca krawieczczyznę, potrzebna od 1-go Czerwca. Dzika № 6, mieszkania 7. 8239

Osoba w średnim wieku, posiadająca języki: polski i niemiecki i buchhalterję dubeltową, która już kilka lat pracowała w kantorze, życzy przyjąć posadę w kantorze za kasjerkę lub za bonę do mniejszych dzieci. Łaskawe oferty uprasza się składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. A. C. 8240

Kucharz potrzebnym jest natychmiast na wieś, na miesiące. Zgłaszać się z dobremi świadectwami. Krakowskie - Przedmieście 5, pałac Krasińskich, lewa oficyna, stróż wskaże.

Panny maszynistki. Whelera i Wilsona, potrzebne do bielizny sklepowej na korzystnych warunkach. Marjensztadt 11, od frontu.

Potrzebne panny do pracowni sukien T. Majewskiej i dziewczynka do nauki. Ulica Chmielna № 5. 8245

Osoba inteligentna, znająca się dobrze na gospodarstwie tak miejskiem jak wiejskiem, umiejąca szyć na maszynie i krawieczczyznę, posiadająca wszystkie nauki klasyczne, mogąca zastąpić miejsce matki lub towarzyszki, dzieciom małym i dorosłym, mogąca być towarzyszką lub opiekunką osoby słabowitej lub chorej, życzy sobie zaraz się umieścić w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod wyrazem „Praca". 8230

Buchhalter i korespondent w językach: polskim i niemieckim, pracujący lat cztery w pierwszorzędnym kantorze agenturowym, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. R. W., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8142

Człowiek młody, inteligentny, mogący przedstawić chlubne świadectwa, poszukuje posady rządcy majątkiem. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. B. 1105

Potrzebne są maszynistki do wiedeńskiej fabryki kapeluszy. Ulica Zielna 36. 8238

Nowolipie 4, mieszkania 15, potrzebne panny podręczne i do nauki. 1127

Panny potrzebne są zaraz do krawatów. Żabia 5, mieszkania 21. L. Bock. 1130

Uczeń potrzebny do cukierni. — Marszałkowska 117. 8263

Panny do krawieczczyzny potrzebne do pracowni. Żurawia 24, mieszkania 2. 8265

Rubli 250 temu, kto wyrobi w Warszawie chociażby najskromniejszą byle stałą posadę. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego lit. B. O. 8249

Kupno i sprzedaż.

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Duża waga używana o sile kilkuset pudów jest do sprzedania. — Wiadomość u p. St. Skoryny, Nowy-Zjazd № 1. 1058

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8039

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Szyn starych pięciocalowych potrzeba kilkaset łokci. Wiadomość: Muranowska № 40, mieszkania 2. 1101

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem, żardinierki, także kredens, styl staroniemiecki, wykwintny, do sprzedania.— Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 7496

Różne meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Złota 4, m. 8, wiadomość od 9—12 w południe i od 4—7 po południu. 8015

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych za rs. 70 i dwa łóżka orzechowe z materacami sprężynowemi za rs. 60. Nowolipie № 9, mieszkania 11. 8119

Do sprzedania powozik mały resorowy, zdatny do użytku na wieś lub za miasto, w dobrym stanie, za rs. 40. Wspólna 61. 8047

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Świat 47. 6708

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 1048

Klucka rasowa, dobrze ujeżdżona jest do sprzedania. Ul. Wilcza № 21, mies. 16. 8160

Szaraban używany ktoby miał do sprzedania, zechce się zgłosić do mieszkania № 10, przy ulicy Granicznej № 10, między godz. 3-ą a 5-tą po południu. 8168

6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, orzechowe, za bardzo przystępną cenę są do sprzedania u tapicera, Nowy-Świat 47. 8158

Chomonta angielskie mało używane do sprzedania: para z żółtym bronzem i para czarnych. Senatorska № 10, róg ul. Daniłowiczowskiej, u Zawadzkiego. 8157

Nowowiniarska № 18. Wyprzedaż szkła flagrowego różnej miary. Szyba 2 łokcie długa, łokieć szeroka rs. 1. Hersz Albrot. 8151

Do sprzedania garnitur mebli wyściełanych oraz wiele innych sprzętów. Chmielna № domu 56, m. 14, na parterze. 8066

Pianino do wynajęcia, orzechowe, zagraniczne. Grzybowska № 4, mieszk. 13. 8042

Maszyna Singera zupełnie nowa, do sprzedania bardzo tanio. Tamże pokój przy familji. Wiadomość: Nowy-Świat № 58, u stolarza Pacowskiego. 8050

Meble: garnitur, szesłong, szafy, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stoliczek do kart, kozeta, 6 krzeseł francuzkich za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 8115

Meble do sprzedania: garnitur dębowy stołowy, lustro salonowe owalne; tamże mundur szkoły realnej dla ucznia kl. 4, 5 lub 6.— Bracka № 6, mieszkania 11. 8112

Pianino Bechsteina, garnitur mebli buduarowych, biurko, łóżka, pościel, dywany, sprzęty domowe i kuchenne tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Gnojna domu № 1, mieszkania 11, codziennie od 12-tej do 2-ej w południe. 7760

Zupełna wyprzedaż posadzek i pomników z sztucznego kamienia. Wiadomość: Grzybowska № 19, w cukierni K. Filtzer. 7678

Urządzenie sklepowe na każden użytek, bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 10, wiadomość u stróża. 7799

Z powodu zwinięcia fabryki kwiatów jest zaraz do sprzedania wielki wybór kwiatów oraz żelaza do kwiatów, szafy, kontuar, pudła i niektóre materjały razem lub częściowo. Wiadomość: Długa № 39. 7977

Fortepian Kralla i Sejdlera, prawie nowy, doskonały, tanio do sprzedania. Ul. Twarda № 7/11, mieszkania 5. 8003

Do sprzedania maszyna do pończoch, stolik orzechowy owalny, stolik do kart. Wiadomość: Nalewki № 7, mieszk. 23. 8097

Fortepian krótki Hoffera rs. 245. Lombard, Długa № 25. 8102

Meble mahoniowe: garnitur cały, kanapa, stół, dwa fotele, sześć napoleonek, dwa podnóżki, wszystkie kryte bordo utrechtem, do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 28, mieszkania 16. 7077

Do sprzedania meble, landszafty i inne rzeczy. Bracka 10 nowy, mieszk. 22. 7751

Bieliznę damską i męzką podług najnowszej mody nabyć można tanio w pracowni. Krucza 47. 7233

Zupełna wyprzedaż powozów, karet, land, bryczek i sanek tanio, oraz drzewa różnego suchego i warsztatów stelmarskich i siodlarskich. Wiadomość: Długa № 20, na wprost cerkwi. 5546

Kiosk mały oszklony, tanio do sprzedania.— Złota 21, u stróża. 8222

Fortepian palisandrowy Hoffera, w dobrym stanie. Hoża 20, mieszk. 8, godz. 4—6. 8214

Powóz mało używany, do sprzedania za rs. 380, kosztował 550. Miedziana № 13. 8251

Owies wyborowy i średni po cenach przystępnych do sprzedania. Plac Witkowskiego № 2. 8252

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna nożna Whelera Wilsona, mało używana. Ulica Chłodna № 34, mieszkania 9. 8264

Fabryka kass ogniotrwałych D. Berliner, Elektoralna 18. Skład i kantor, Plac Bankowy 955. 1055

Z powodu żałoby jest do sprzedania regenmantel w kraty. Widzieć go można od godziny 11-tej z rana do 2-ej po południu, plac Resursy Kupieckiej № 42, mieszk. 3. 1120

Fortepian tanio do sprzedania. Ul. Nowolipie № 2, u muzykanta Dróbażowa. 8232

Do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, wielkie lustro w starej francuzkiej ramie, doskonale zakonserwowanej, dwa lustra stojące w ramach orzechowych (z konsolami, kredens prześlicznie rzeźbiony wysokiej artystycznej wartości, także damska tualeta i dwie duże szafy orzechowe petersburskiej roboty do wieszania sukien. Widzieć można codziennie, Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania № 8, zrana do godziny 11-ej, po południu od 3-ej do 6-ej. 1131

Antykwarjusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, lustra, sprzęty kuchenne. Wilcza № 57, do godziny 5-tej, wiadomość u stróża. 8162

Dog do sprzedania za cenę przystępną. Mostowa № 6, mieszkania 29. 8207

Siana pogodnego 2300 centnarów w Babicach za wolskiemi rogatkami, do sprzedania. 8257

Meble machoniowe, kryte utrochtem, nowego fasonu, urzędowej roboty, w zupełnie dobrym stanie, oraz obrazy olejne Ruszkiewicza, biurko orzechowe, konsola machoniowa i tualeta orzechowa do sprzedania. Stróż wskaże. Elektoralna № 4. 8258

Ktoby miał wózek dziecinny tanio do sprzedania, niech złoży ofertę z oznaczeniem ceny w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. P.

Z powodu braku miejsca do sprzedania: garnitur orzechowy rzeźbiony, składający się z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu, oraz lustro złocone z konsolą, fortepian i kasa ogniotrwała. Wiadomość Orla № 11, mieszkania № 5. 8247

Do sprzedania łóżeczko dziecinne, masiv machoniowe. Wiadomość ulica Zielna № 16 u stangreta Jana, od godziny 10 do 3 codzien.

Interesa handl. i majątk.

Do wydzierżawienia od 13 Lipca 1887 r. praktyka felczerska w zakładzie kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Nowym-Zjeździe № 1. Bliższa wiadomość na miejscu u dyrektora. 1057

Dystrybucja jest do odstąpienia w każdym czasie. Elektoralna № 13. 1097

Propinacja do sprzedania na dogodnych warunkach, za rogatką Petersburską wiorst 5. Wiadomość na Pradze wprost kiosku № 32, stróż wskaże. 7779

Od rubli 300—500. Osoba mająca bardzo solidny, rozgałęziony na całe miasto i pewny interes handlowy, dająca nadto wszechstronną gwarancję, potrzebuje pożyczki na krótki termin w ilości trzechset do pięciuset rubli. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 150. 8197

Sklep towarów kolonjalnych do sprzedania. Wiadomość: Wronia 36 nowy, u stróża.

Magle do sprzedania. Wiadomość: Zielna № 2. 8036

Magle do sprzedania za cenę przystępną.—Róg Wązkiego i Szerokiego Dunaju № 12.

Do interesu pewno a szybko kapitał zakładowy pomnażającego, potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 6,000—8,000. Oferty pod literami C. W. w kantorze tegoż pisma. 8045

Młyn z turbiną, 2 ganki i 2 pary walców, z ogrodem i łąką, do wydzierżawienia od 1-o czerwca 1887 r. we wsi Surny, przy szosie Lubelskiej, pod Iwangrodem. 8078

Sklepik wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Topiel № 7. 8090

Magle na zabranie do sprzedania tanio. Ul. Dzielna № 17 nowy. 8096

Domek murowany piętrowy, z balkonami, tanio sprzedaje się. Piękna 49. 5729

Jest do odstąpienia sklepik z całem urządzeniem i towarem, za rs. 55, komorne 120 rs. rocznie. Wiadomość: ul. Przejazd № 2, w sklepie. 7889

Rubli 2,500 do ulokowania na dom w Warszawie. Wiadomość w składzie szczotek i pendzli Aleksandra Feist, ul. Senatorska 487.

Sklep spożywczy do sprzedania, w dobrym punkcie. Podwal № 14. 7934

Z powodu zmiany interesów jest sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę, w dobrym punkcie. Ulica Chłodna № 64. 7918

Willa w Grodzisku, blizko stacji, do sprzedania na korzystnych warunkach, z dwoma domami w ogrodzie, z komórkami, piwnicami, ogrodem warzywnym i owocowym.—Wiadomość: ulica Marszałkowska № 130, w kantorze. 8046

Folwarki od 3—8 włók pod Warszawą, do sprzedania. Wiadomość: Zielna 26, m. 23.

Summa 12,500 i 25,000 potrzebna, nieletnich, dla spłaty 1-go Lipca, bez pośrednictwa. Chmielna 47, u rządcy domu. 7005

Zakład mleczny duży, dobrze procentujący, na jednej z pryncypalnych ulic, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1082

Potrzeba na $6^1/_2$% rs. 34,400 na pierwszy № hypoteki domu bez pożyczki Towarzystwa. Wiadomość: Wilcza 27, mieszkania 2. Pośrednictwo wyłącza się. 7730

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, frontu 180. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep nisiarski. 7764

8% dochodu netto przynoszący majątek ziemski w okolicy handlowej i przemysłowej, w blizkości kolei, bez serwitutów, kompletnie urządzony, w pięknem położeniu, rozległy 24 włók, do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1098

Placu 12,000 łokci □ od trzech ulic, do sprzedania. Wiadomość u właścicielki: ul. Tamka 16, m. 4, lub w kantorze p. Aquilino, Włodzimierska K 27. 7775

W Skierniewicach przy ulicy Nowej, w bliskości dworca dr. żel. jest do sprzedania dobrze procentująca nieruchomość (№ 6), składająca się z domu frontowego murowanego parterowego, trzech drewnianych oficyn i ogrodu owocowego. Wiadomość w Łowiczu w księgarni W. Oczykowskiego i w Warszawie: Nowy-Świat № 5, mieszkania № 4. 862

Rubli 15,000 potrzebne na czas dłuższy № hypoteki 1-szy po 25.000 rs. T. Kr. M., procent umiarkowany, ulica Wilcza 16, m. 2, od od 11-ej do 3. 7614

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowy-Świat № 36. 1124

Do umieszczenia 2 sumy na pierwsze numera hypoteki po towarzystwie rs. 3,500, oraz 1,500. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego. 8234

Wspólnik z 15,000 rs. do przemysłowego handlowego interesu dla sportsmanów. Ul. Nowogrodzka № 1, mieszkania 15. 8229

Łokci □ 7,000 z zabudowaniami do sprzedania lub połowa. Nowogrodzka 1, m. 15.

Dom murowany w szacunku rs. 20 kilka tysięcy do zamiany na folwark lub summę hypoteczną, na korzystnych warunkach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 8227

Szukam dzierżawy lub zarządu domu. Adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Ż. J. D. 8223

Żądaną jest pożyczka 2,400 na spłatę 1-go № hypoteki. Wiadomość: ul. Wronia № 62, mieszkania 4. Pośrednictwo wyłącza się. 8218

Dystrybucja z norymberszczyzną i kantorem pism, egzystująca od 26 lat, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Elektoralna 8.

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę, lepiej by było, gdyby można zarazem rzeź prowadzić. Za rogatką Jerozolimską, ulica Nowogrodzka № 18. 8231

Krowiarnia do sprzedania wraz z zasianemi ogrodami. Czerniakowska 83, u rządcy.

Kawiarnia urządzona do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość: Niecała 5, w zakładzie froterskim. 8203

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio Willa obejmująca 15 dziesięcin ziemi i dom od stacji Miłosna wiorst $3^1/_2$. Wiadomość: ul. Marszałkowska 20, mieszkania 2. 1125

Wskutek okoliczności jest do sprzedania dom murowany, narożny, w Płocku, w którym od lat trzydziestu mieści się hotel, z wozowniami i stajniami murowanemi, lodownią, ogrodem owocowym i warzywnym, przynoszący dochodu czystego przeszło 2,000 rs. Szacunek 20,000 rs. Nabyć można bardzo korzystnie. Oferty pod wyrazem „Płock," składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. 8260

Lokale.

Sklep i trzy wozownie do wynajęcia. Miodowa 15. 1050

Do wynajęcia letnie mieszkanie w mieście Siedlcach, blizko kolei, w ogrodzie, w zgórzystem, zdrowem, i pięknem położeniu, na warunkach przystępnych. Wiadomość w Siedlcach u Żółkowskich, lub u Rokossowskiej na Szmulowiznie pod № 6. 8153

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. pod № 67/1700r, przy ulicy Marszałkowskiej, obok gimnazjum, na 1-m piętrze lokal, składający się z 3 pokojów, salonu o 3 oknach, z balkonem, łazienki, pasażu, przedpokoju, kuchni z pawlaczem, dwóch piwnic i wspólnej góry, za 560 rubli rocznie. Na 3-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica, wspólna góra i balkon od ulicy, za 320 rubli rocznie. Na 3-m piętrze w oficynie, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, piwnica, góra wspólna, za 180 rubli rocznie. Wszystkie lokale z wodociągami i zlewami. Wiadomość na miejscu, u stróża. 1052

Letnie mieszkanie, z życiem i usługą, gdzie kościół cudami słynący, jest do wynajęcia. Adres: Świętokrzyzka № 25, m. № 12. 8175

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 28. 8198

Do wynajęcia lokale: po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze, od 1 Lipca 1887. Miodowa 15.

Do wynajęcia pałacyk № 5172/10, za rogatką Belwederską. Osiem pokojów, kuchnia, stajnia i wozownia, w pośród ogródka, z winogronami, poziomkami, kwiatami i cieniem jesionów. Wiadomość w sklepie giętych mebli, przy rogu ul.: Kotzebuego i Wierzbowej.

Poszukuje się jednego obszernego lub kilku razem mniejszych pomieszczeń (w rodzaju dużych dobrze zaopatrzonych komórek) na magazyn i skład towarów, na parterze, w którymkolwiek punkcie Warszawy, choćby nawet odleglejszym. Oferty z opisaniem ilości i wielkości pomieszczeń, rocznej ceny wynajmu, oraz dokładnego adresu uprasza się składać w Kant. Kurjera Warsz. pod lit. Kr. Wi.

Letnie mieszkanie. Dwór wiejski, elegancko umeblowany, w ogrodzie, nad rzeką, w odległości 12 wiorst od Skierniewic, wszelkie wygody i ekwipaż, na miejscu. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska № 80, mieszk. 15, od godziny 2 do 4-ej. 8109

Letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość u p. Ekkert, ul. Bednarska № 9 stary/2679, w dystrybucji. 8118

Plac Teatralny № 473B/11, do najęcia od 1 Lipca sklep mały, po magazynie mód, od Placu Teatralnego. Sklep duży, z dwoma izbami, od ulicy Senatorskiej. Lokal o trzech pokojach, przedpokoju, kuchni etc., 3-e piętro. Wiadomość u rządcy domu lub gospodarza.

Do wynajęcia od 1 Lipca: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z balkonem, dającym piękny widok na Wisłę i Warszawę, piwnicą, i drwalnią, w pobliżu mostu. Wiadomość u właścicielki domu, Praga, ulica Brukowa № 1. 8049

W najdogodniejszej ze względu na komunikację z miastem miejscowości, do najęcia letnie mieszkanie w willi Anielin, przy samej stacji dr. żel. W.-W. Pruszków, w cienistym ogrodzie, oddzielny domek, złożony z 2-ch pokojów, kuchni, werendy i komórek. Bliższa wiadomość na miejscu. 8106

Od 1-go Czerwca pokoje do odnajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Bracka № 10, mieszkania 12. 7843

Od 12-go Maja do 1 Lipca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat № 41, pierwsze piętro. Stróż wskaże. 7212

6 pokojów z 2-a balkonami, wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, suche i ciepłe. Ul. Elektoralna № 49. Tamże frontowy magazyn, z wystawowem oknem i pokojem od 1 Lipca.

Rymarska 10. Od 1 Lipca, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. 7696

Letnie mieszkanie, z powodu wyjazdu do odstąpienia w Mrozach. Wiadomość: Orla № 7, mieszkania 7. 7976

W Płudach, w lesie, najbliżej przystanku, u rejenta Kiersnowskiego, jest jeszcze kilka mieszkań. Mięso i bułki codziennie. Wiadomość: Miodowa 19. 1095

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą. Róg Nowego Światu i Chmielnej № 31, za rs. 400 rocznie.

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lipca 6 pokojów z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu; 12 lub 5, 7 pokojów na 2 piętrze, świeżo wyrestaurowane, ciepłe, suche, z wygodami. Sklepy różne. Wiadomość u rządcy tegoż domu, ulica Hoża № 5. 7973

2 pokoje, śpiżarka, przedpokój, kuchnia, zlew, 1-e piętro, trzynaście rubli miesięcznie; 3 pokoje, alkowa, śpiżarka, przedpokój, kuchnia, zlew, woda miękka. Grzybowska 61.

Letnie mieszkanie w znanem ze zdrowotności Wawrze, w ogrodzie, kolej, las, woda, nabiał i warzywo w miejscu. Wiadomość za rogatką Moskiewską, (Grochowską), obok gminy Wawer u Kulikowskiego, folwark Wawer. 1063

Letnie mieszkanie w Grochowie, po 3 i 8 pokojów. Wiadomość: ulica Wielka № 52, mieszkania 2. 7494

Na filję piekarską potrzebny jest sklep od 1-go Lipca, z małem mieszkaniem lub bez. Oferty z oznaczeniem ceny proszę nadsyłać do administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Filja." 1078

Mieszkanie przy familji, dla pojedyńczej osoby. Wiadomość: Książęca № 1. mieszkania 17. 7939

Letnie mieszkanie, 1 pokój i kuchnia, przy samym lesie sosnowym, szosą Radzymińską do 11-ej wiorsty, po lewej stronie, dom biały Piotra Brinkmana. 7892

Dwa ładne, frontowe, dobrze umeblowane pokoje, z widnym przedpokojem do wynajęcia tanio, od 1 Czerwca. Jerozolimska № 27, mieszkania 16, wejście od Kruczej. 7840

Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

Dwa letnie mieszkania umeblowane, o 5-u i 2-ch pokojach do najęcia. Wiadomość: Mokotowska 51, m. 2. 8086

Pokoik dla kobiety, lub mieszkanie wspólne, przy wdowie bezdzietnej. Hoża № 9, m. 40, pierwsze piętro. 8224

Stajnia na 16 koni, z wozownią i 3 pokoje z kuchnią, jest do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Pańskiej № 95. 7972

Pokoje przyzwoicie meblowane, usługa i samowar. Włodzimierska 2, m. 5. 8250

Dla lombardu, biura komisowego i t. p. mieszkanie w najcelniejszym punkcie, na 1 piętrze, salon 4-okienny, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, do najęcia zaraz. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej. 8211

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia domek z ogródkiem, składający się z 4-ch pokojów, z przedpokojem i kuchnią, dwa wejścia, dwie duże piwnice, zdatne na skład win, oddzielna góra, 8-y dom od rogu Granicznej, Grzybowska 15, mieszk. 10, stróż wskaże; obejrzeć można od 11-ej do 5-ej. 8212

Do wynajęcia od św. Jana: 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Orlej № 11, za rs. 350 rocznie, oraz 7 pokojów, z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, tamże, za rs. 750 rocznie. Wiadomość w mieszkaniu № 5. Mieszkania powyższe mogą być połączone w jedno. 8246

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej i bez blagi. Wszelkie roboty rzeźbiarsko-kamieniarskie, umywalnie, konsole, kredensy i t. p., także pomniki na wypłat, sumiennie wykonywam i budowlane roboty. Mieczysław Wierczakiewicz. Wronia 12 domu, mieszkania 4. 7324

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, m. 8. 7526

Potrzebny w okolicach Leszna ogród do zabawy dla dzieci. Ktoby zechciał wynająć takowy, zostawi ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod „Ogród. 8100

Pończoch damskich, dziecinnych na sezon letni wielki wybór. Jerseje, ubrania dziecinne, na obstalunek. Fabryka, Bracka 19. 6721

Zarząd domu wraz ze sklepem spożywczo-dystrybucyjnym, do odstąpienia. Piękna № 3.

Sposobność na czasie. Starszy felczer, katolik, może zaopiekować się osobą chorą, wyjeżdżającą na kurację do Szczawnicy, Krynicy lub Zakopanego, bez żadnego wynagrodzenia, tylko za koszta podróży i utrzymanie na miejscu. Bliższe objaśnienie udzieli W. Balukiewicz, hotel Paryzki, Bielańska. 1114

W pracowni Heleny Sznage, Długa 12/10, wykończają się suknie po rs. 3, przerabia się po najniższych cenach, oraz wyucza kroju najlepszym systemem, po rs. 10, z praktyką szycia. 8209

Wozy resorowe wynajmuje się do przeprowadzki i przewożenia mebli, na letnie mieszkania. Plac Witkowskiego № 2. 8253

Magazyn sukien i okryć damskich Marji Fijałkowskiej, Krakowskie - Przedmieście № 2, przyjmuje suknie do roboty, po cenach następujących: robota sukni jedwabnej z dodatkami rs. 12, wełnianej 10, kretonowej 8.

Akuszerka M. L. upoważniona przyjmować damy sekretne bez meldunku, zaopatrzona wszystkiemi utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w sekretnych, krytycznych okolicznościach. Nowy-Świat № 55, m. 4. 7989

Bukowska akuszerka, dla spodziewających się słabości, ma pokoje z oddzielnemi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Bednarska 21. 8259

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Wspólna 26, m. 18. 2841

U akuszerki pokój z osobnym wchodem, z wszelką wygodą, dla osób mających odbyć słabość. Elektoralna 10. 8262

Akuszerka A. M. z upoważnienia władzy lekarskiej przyjmuje na słabość osoby sekretne, w osobnych pokojach. Elektoralna № 20, mieszkania 18. 8255

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu. Leszno № 50—56, m. 16. 8242

Przybłąkał się pies duży, maści białej, grzbiet i uszy żółte, odebrać go można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia. Świętokrzyzka № 11.—Zaniewski. 8210

W dniu 10 Maja r. b., we wtorek, w południe, z domu № 13 Włodzimierska wybiegł pies, mops, z obciętemi uszami. Znalazca zechce odprowadzić do tegoż domu, mieszkania № 7, za nagrodą. 8213

W dniu wczorajszym został zgubiony list miasta Warszawy, № 220379, serji 4-ej na rs. 250. Uprasza się o oddanie pod № 63, przy ulicy Chmielnej, do Emilji Giżeskiej, za nagrodą rs. 10. 8215

Dnia 8 Maja w niedzielę zgubiono kolczyk brylantowy, na ulicy Pięknej lub Ujazdowskiej, nagroda za zwrócenie takowego 50 rubli. Adres: Piękna 44, m. 29. 8183

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Мая 1887 г.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.